

Nr 35 (1023)
30 sierpnia 2023 r., rok XXIV
ISSN 1641-7038
nr indeksu 27805X
cena 4,00 zł (VAT 5%)
www.twojglos.pl

f Jesteśmy na Facebooku
TWÓJ GŁOS - gazeta
powiatu ryckiego



TWÓJ Głos

GAZETA POWIATU RYCKIEGO

Znaczek z historią w tle

Stanęli u boku Polaków w wojnie z bolszewikami. Teraz ich sylwetki trafią w ręce filatelistów. W Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie swoją premierę miał znaczek pocztowy „Amerykańscy piloci w obronie Lwowa 1920”

STR 2

W NUMERZE:

DĘBLIN

41-latek i jego żona zgubili plecak. Było w nim 5,5 tys. zł i dokumenty. Chłopak, który znalazł zgubę przekazał wszystko policji

STR 2

POWIAT

23-latek po powrocie z Danii otrzymał telefon od oszustów podających się za policjantów z Kopenhagi oraz funkcjonariusza Europolu

STR 3

GM. RYKI

Straż pożarna otrzymała informację o pożarze na terenie Domu Pomocy Społecznej w Leopoldowie. Zapaliły się suche gałęzie składowane w pobliżu głównego budynku placówki

STR 4

GM. KŁOCZEW

W sobotę kierowca, którego samochód dachował wysiadł z niego i poszedł do domu. Pomoc wezwał dopiero, gdy się źle poczuł. Został przewieziony do szpitala

STR 4

GM. ULĘŻ

Mieszkaniec Wólki Sobieszyńskiej od lipca pełni funkcję nadleśniczego Nadleśnictwa Świdnik

STR 8

DĘBLIN

W niedzielę plac przed kościołem Chrystusa Miłosiernego zaroił się biesiadującymi mieszkańcami miasta

STR 11

Przez uszkodzenie rdzenia kręgowego

pan Dariusz
prawdopodobnie
nie stanie już na
własnych nogach.
Ma jednak rodzinę,
która chce ułatwić
52-latkowi
powrót do domu
i przywrócić
mu częściową
sprawność



STR
3

Brak refundacji leku odbiera nadzieję

Zamiast
upragnionego
wzrostu - cierpienie
i niskorosłość.
Taka perspektywa
czeka dzieci z
achondroplazją.
Ratunkiem jest
lek, ale nie jest on
refundowany. Dla
Olgi Prokopek
z Trzcianek i wielu
rodziców taka
sytuacja to dramat



STR
7

Wieniec z Kłoczewa na podium dożynek wojewódzkich

Choć do zwycięstwa w konkursie wieńców trochę zabrakło, to zajęcie miejsca na najniższym stopniu podium kłoczewianki i tak uważają za wielki sukces

STR 4

300 młodych piłkarzy walczyło o puchar prezesa Amatora

Turniej turniejem, ale liczyła się przede wszystkim zabawa, choć wyniki też były ważne

STR 12

Znalazł plecak z pieniędzmi i przyszedł na policję

Są jeszcze uczciwi ludzie na tym świecie. Przekonał się o tym 41-latek i jego żona, którzy zgubili plecak. Było w nim 5,5 tys. zł i dokumenty. Chłopak, który znalazł zgubę przekazał wszystko policji

Kilka dni temu pewne małżeństwo z Ryk wybrało się na wycieczkę rowerową. Byłaby udana, gdyby nie fakt, że podczas przejażdżki zgubili plecak z gotówką. Poszukiwania nie przyniosły efektu. Gdy małżeństwo zaczęło tracić nadzieję, że odzyska swoją zgubę, niespodziewanie zadzwonił do nich funkcjonariusz dęblińskiej policji. Poprosił o przyjazd na komisariat. Okazało się, że zgłosił się do nich 18-latek mieszkający z żoną w Ryku. Miał ze sobą plecak. Znalazł go na ul. Stawskiej w Dęblinie. Leżał przy drodze. Kiedy zajrzał do środka okazało się, że była w nim pokaźna kwota pieniędzy, dokumenty oraz rzeczy osobiste. Ma-

jąc przypuszczenie, że ktoś go zgubił lub przez roztrągnięcie zostawił, postanowił przynieść plecak policjantom, by ci znaleźli jego właściciela. Policjanci z Dębina ustalili, że zguba należy do 41-letniego mieszkańca Ryku i jego żony. Przyznali, że podczas rodzinnej przejażdżki rowerowej w trakcie postoju zostawili plecak na poboczu. Ruszając w dalszą drogę zapomnieli go zabrać. Dzięki uczciwemu 18-latkowi wszystko udało się odzyskać. Wszyscy znają popularne powiedzenie „znalezione, nie kradzione”. Policja przypomina jednak, że nie oddanie znalezionych pieniędzy, portfela, telefonu lub jakiejś innej rzeczy zgubionej przez kogoś to przestępstwo lub wykroczenie. - *Znaleziony przedmiot należy zwrócić prawowitemu właścicielowi. Jeśli nie jest to możliwe, należy zgłosić ten fakt Policji, albo przekazać do Biura Rzeczy Znalezionych* - przypomina asp. Łukasz Filipek z ryckiej policji.

KOSZ ŻYCZEŃ

DLA
Dariusza Laska
ze Starej Rokitni



W 50. urodziny dużo miłości Ci życzymy. Choć stuknęło Ci pół wieku nie poddawaj się człowieku. Baw się, ciesz się, chwytaj chwilę, na imprezie szalej mile.

Niech Ci lata płyną wolno i wesoło. Życzenia składają rodzice i bracia z rodzinami

ZNACZEK Z HISTORIA W TLE

» Stanęli u boku Polaków w wojnie z bolszewikami. Teraz ich sylwetki trafią w ręce filatelistów. W Muzeum Sił Powietrznych swoją premierę miał znaczek pocztowy „Amerykańscy piloci w obronie Lwowa 1920”



Plakat z powiększonym wizerunkiem znaczka odsłoniли m.in.: Monika Żmuda - dyrektor MSP, Krzysztof Górski - dyrektor Biura Współpracy Międzynarodowej i Filatelistyki Poczty Polskiej S.A, gen. dyw. Cezary Wiśniewski oraz płk Gary Bishop - attache lotniczy USA w Polsce (fot. MSP w Dęblinie)

Nowy znaczek został wydany dzięki inicjatywie gen. dywizji Cezarego Wiśniewskiego, zastępcy Dowódcy Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych. W doborze materiałów i w organizacji samej promocji pomógł Tomasz Kopański, autor książki o 7. Eskadrze Myśliwskiej im. Tadeusza Kościuszki, w skład której wchodził amerykańscy piloci. Duży udział w tworzeniu znaczka oraz w jego publikacji wnieśli również Honorata Kuraszkiewicz i Tadeusz Dłubisz z Poczty Polskiej. Natomiast projektem graficznym zajął się Roch Stefaniak. Ceremonia nastąpiła 17 sierpnia w siedzibie muzeum. Plakat z powiększonym wizerunkiem znaczka odsłoniли m.in.: Monika Żmuda - dyrektor MSP, Krzysztof Górski - dyrektor Biura Współpracy Międzynarodowej i Filatelistyki Poczty Polskiej S.A, gen. dyw. Cezary Wiśniewski oraz płk Gary Bishop - attache lotniczy USA w Polsce. Spotkanie ubogaciły dwie prezentacje. O historii 7. Eskadry Myśliwskiej wykład wygłosił kustosz MSP, Jacek Zagożdżon, a o poszukiwaniu śladów i historii po lotnikach eskadry w USA opowiedział pasjonat, płk. Karol Budniak. Elementem wieńczącym wydarzenie

był występ zespołu „Dywizjon” z Ogólnokształcącego Liceum Lotniczego w Dęblinie.

PO WOJNIE STWORZYŁ „KING KONGA”

Na znaczku znaleźli się dwaj ważni, biorący udział w wojnie 1920 roku lotnicy: mjr Cedric E. Fauntleroy i kpt. Merian C. Cooper. Ten pierwszy przygodę z wojakiem rozpoczął w Legii Cudzoziemskiej. Po niedługim czasie stał się pilotem i uczestnikiem lotów bojowych na froncie francuskim. Służbę w polskim lotnictwie Fauntleroy rozpoczął w sierpniu 1919 r., a pod koniec października dowodził już 7. Eskadrą Myśliwską. W kwietniu 1920 r. przeprowadził atak na węzeł kolejowy w Czudnowie (teren Rosji). W maju dostarczył odciętym oddziałom 13. Dywizji Piechoty rozkazy i meldunki sytuacyjne i nie-raz atakował bolszewików ogniem karabinów maszynowych zadając im ciężkie straty. Z kolei kpt. M. Cooper (późniejszy filmowiec i twórca „King Konga”) był żołnierzem Gwardii Narodowej, przeniesionym z czasem do lotnictwa. Podobnie jak Fauntleroy walczył na



W Muzeum Sił Powietrznych swoją premierę miał znaczek pocztowy „Amerykańscy piloci w obronie Lwowa 1920”

froncie francuskim. Razem z nim wstąpił do polskiego lotnictwa i uczestniczył w tych samych akcjach, m.in. na węzeł w Czudnowie. Ponadto Cooper, jako zastępca dowódcy eskadry, brał udział w licznych lotach grupowych. W kwietniu 1920 r. wspierał polską piechotę przy oswobodzeniu zakładników na stacji w Berdyczowie. W maju zaś atakował statki na Dnieprze. Był tak zniechęcony przez bolszewików, że za jego głowę wyznaczono nagrodę 500 tys. rubli.

NIEBAWEM TRAFI NA EKSPOZYCJĘ

Eskadra Kościuszkowska była formacją złożoną

w większości z amerykańskich pilotów-ochotników. Powstała z inicjatywy M. Coopera i jego fascynacji Polską. Prawdopodobnie na rękach jego prapradziadka w bitwie pod Savannah zmarł gen. K. Pułaski. Chcąc spłacić dług wdzięczności wobec Polaków, prawnuk zaproponował naczelnikowi Piłsudskiemu, że opuści Siły Zbrojne USA i zasili polskie lotnictwo. Po wyrażeniu zgody powstała formacja, której błękitne mundury i czapki rogatywki nawiązywały do armii gen. Józefa Hallera. Wkład eskadry najbardziej był widoczny w obronie Lwowa przed armią konną S. Budionnego. Pomogła w uratowaniu Warszawy przed bolszewicką nawałą wiążąc znaczne siły bolszewickie w okolicach Lwowa. Tym samym umożliwiła Piłsudskiemu przeprowadzenie „manewru znad Wieprza”, który przypieczętował klęskę Rosjan w Bitwie Warszawskiej. Nowy znaczek już trafił do obiegu. W miniony weekend był promowany na Air Show w Radomiu. Plakat z powiększonym wizerunkiem znaczka niebawem trafi na ekspozycję dęblińskiego muzeum.

Tomasz Kępka

Ryki, ul. Krasickiego 6
tel. 605 335 468

ogłasza zapisy na rok szkolny 2023/2024
ZAJĘCIA DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH
Ryki, ul. Krasickiego 6 (Jarmołówka)

ZEBRANIE ROZPOCZYNAJĄCE NOWY ROK SZKOLNY ODBĘDZIE SIĘ
4 WRZEŚNIA O GODZ. 17.00 W SIEDZIBIE OGNISKA

■pianino, keyboard	■gitara	■skrzypce
■akordeon	■gitara basowa	■perkusja

Indywidualne zajęcia wokalne
Nauka tańca
Zajęcia z malarstwa i rysunku

Zajęcia indywidualne gry na instrumencie oraz zajęcia grupowe z zasad muzyki, kształcenia słuchu, rytmiki i śpiewu. Możliwość wypożyczenia instrumentów.

Więcej informacji pod numerem telefonu: **605 335 468**

REDAGUJEMY WSPÓŁ:

Michał Gawrytołek - red. naczelny, sekretarz redakcji, tel. 505 049 181, e-mail: michal@twojglos.pl
Zbigniew Jończyk - z-ca red. naczelnego, tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl
Tomasz Kępka - tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl
Adam Faluszczyk - sport, tel. 500 055 681, e-mail: awf@twojglos.pl
DZIAŁ REKLAMY: **Monika Gałązka** - tel. 503 993 383, e-mail: reklama@twojglos.pl
SEKRETARIAT: **Monika Gałązka**
WSPÓŁPRACUJĄ: **asp. sztab. Agnieszka Marchlak** (kronika policyjna), **mł. bryg. Jarosław Lasek** (kronika strażacka), **Mariusz Nastalski** (sport)
SKŁAD I ŁAMANIE: **Marek Kurdziałek, Michał Gawrytołek**
WYDAWCA: Firma Wydawnicza Michał Gawrytołek, ul. Szkolna 1, 08-500 Ryki
DRUK: Drukarnia AGORA w Warszawie, nakład 3770 egz.
REDAKCJA: ul. Szkolna 1, 08-500 Ryki, tel. 510 332 855, e-mail: redakcja@twojglos.pl

ADRESY SKRZYNEK KONTAKTOWYCH

RYKI: wejście do redakcji (ul. Szkolna 1); sklep Delikatesy Centrum (ul. Słowackiego 15b); **DĘBLIN:** przed wejściem do biura SHPIU (ul. PCK 4); kiosk na stacji PKP (ul. Dworcowa); kiosk „Andbell” (ul. Niepodległości); **KŁOCZEW:** sklep GS Kłoczew (ul. Długa); **STĘŻYCA:** „APRO” Sklep Spożywczo-Przemysłowy; Sklep Spożywczo-Przemysłowy Anna Celińska; **ULĘŻ:** Sklep Spożywczo-Przemysłowy „Groszek”; **NOWODWÓR:** Sklep Spożywczo-Przemysłowy Szczepan Kałaska; Sklep Spożywczo-Przemysłowy „U Leszka”; **GRABÓW SZLACHECKI:** A&M Sklep Spożywczo-Przemysłowy s.c.

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów nie zamówionych, nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, nie publikuje listów anonimowych (autor może sobie zastrzec imię i nazwisko do wiad. red)



Jesteśmy na Facebooku
Twój Głos - gazeta powiatu ryckiego

TURYKI.PL

TUDEBLIN.PL

WYPADEK MOTOCYKLISTY W DRODZE DO PRACY

Przez uszkodzenie rdzenia kręgowego pan Dariusz prawdopodobnie nie stanie już na własnych nogach. Ma jednak rodzinę, która chce ułatwić 52-latkowi powrót do domu i przywrócić mu częściową sprawność



■ Dariusz Łukasiak, mąż, ojciec dwóch synów, przyjaciel, emerytowany żołnierz, wieloletni członek personelu technicznego zespołu akrobacyjnego Biało-Czerwone Iskry, zapalony motocyklista. 22 sierpnia w drodze do pracy uległ wypadkowi motocyklowemu, który był dla niego tragiczny w skutkach

i policja zostały poinformowane o wypadku motocyklisty. - *Nadal nie wiemy, co dokładnie się stało* - mówi Daniel Łukasiak, syn pana Dariusza. - *Wydało się, że wypadek nie był groźny, bo tata w nic nie uderzył, nie było innego samochodu. Wyjeżdżając z zakrętu stracił panowanie nad motocyklem* - opowiada syn. Doszło do upadku. Tak niefortunnie, że ciężki motocykl przewrócił się na 52-latkę. - *Prędkość nie była wielka. Być może jakaś plama oleju, a może jakieś zwierzę wybiegło na jezdnię. Tata nigdy wcześniej nie miał wypadku kierując motocyklem. Był doświadczonym kierowcą. W zeszłym roku przejechał 7 tys. km na swoim motocyklu* - podkreśla Daniel.

UTRZYMYWANY W ŚPIĄCZCE FARMAKOLOGICZNEJ

Nie ma świadków zdarzenia. Chwilę po wypadku jadącą tą drogą kobieta zatrzymała się, by udzielić pomocy. Ranny mężczyzna był przytomny. Podał numer kobiecie, żeby powiadomiła jego żonę. Zadzwoiła również po służby ratunkowe. Wypadek choć może nie wyglądał groźnie okazał się tragiczny w skutkach dla pana Dariusza. Doszło do poważnego uszkodzenia kręgosłupa. 52-latek trafił do szpitala. Wielogodzinna operacja pozwoliła na ustabilizowanie kręgosłupa, a pozostałe obrażenia nie zagrażają już życiu. Dziś mieszkaniec Ryk nadal znajduje się na oddziale intensywnej terapii i jest utrzymywany w śpiączce farmakologicznej. Niestety,

uszkodzenie rdzenia kręgowego sprawia, że prawdopodobnie nigdy nie stanie już na własnych nogach.

POTRZEBUJE WSPARCIA

Rodzina chce ułatwić panu Dariuszowi powrót do domu i odnalezienie się w nowej rzeczywistości, ale przede wszystkim przywrócić częściową sprawność i złagodzić dolegliwości towarzyszące paraliżowi kończyn. Na „pomagam.pl” ruszyła zbiórka pieniędzy, które pomogą zakupić specjalistyczny sprzęt medyczny i rehabilitacyjny oraz zapewnić dobrą opiekę medyczną, rehabilitację oraz leki. Konieczne będzie także doposażenie i przystosowanie pomieszczeń do specyficznych wymagań osoby niepełnosprawnej oraz zakup kosztownej windy. - *To wydatek jednorazowy. Zdajemy sobie sprawę jednak, że rehabilitacja będzie długotrwała i kosztowna. Dlatego bardzo prosimy o wsparcie wszystkich ludzi dobrego serca. Tylko dzięki Wam tata ma szansę odzyskać częściową sprawność. Zawsze pomocny, oddawał honorowo krew potrzebującym, teraz to on potrzebuje Waszego wsparcia* - apeluje syn Daniel. By pomóc, najłatwiej jest wejść na stronę pomagam.pl i odnaleźć zbiórkę: „Dariusz Łukasiak - wypadek”, a następnie wpłacić dowolną sumę. Można też skorzystać z tradycyjnego przelewu na poniższe dane: Odbiorca: Dariusz Łukasiak Numer konta: 82 1240 2425 1111 0011 1803 8941 Tytułem: Dla Darka

Fałszywi policjanci próbowali oszukać 23-latkę

Mieszkaniec powiatu ryckiego po powrocie z Danii otrzymał telefon od oszustów podających się za policjantów z Kopenhagi oraz funkcjonariusza Europolu. Poinformowali go o wycieku jego danych osobowych i nakłonili do instalacji aplikacji do zdalnego sterowania telefonem. Wtedy z konta zaczęły zniknąć pieniądze

Do komendy w Rykach zgłosił się 23-latek, który poinformował, że padł ofiarą oszustów. Wszystko zaczęło się od telefonu. Numer kierunkowy wskazywał, że ktoś dzwoni z Danii, a że mężczyzna sam niedawno wrócił z tego kraju, odebrał połączenie. W słuchawce męski głos po angielsku przedstawił się jako policjant z Kopenhagi. Następnie przełączono go do kolejnej osoby, funkcjonariusza Europolu, który poinformował, że przestępcy skradli tożsamość 23-latkę i na jego dane otwarli rachunki bankowe na całym świecie. Pojawiła się również informacja o rozbitym samochodzie wypożyczonym na nazwisko mieszkańca powiatu ryckiego.

URUCHOMIŁ DWIE APLIKACJE

Rzekomy policjant podał nawet nr karty do ubezpieczenia, którą faktycznie mężczyzna posługiwał się w Danii. W celu weryfikacji danych fałszywy policjant poprosił go o pobranie aplikacji służącej do zdalnej

obsługi pulpitu, za pomocą której można przesyłać pieniądze za granicę. 23-latek uruchomił dwie aplikacje i potwierdził swoje dane. Po rozłączeniu się otrzymał kolejny telefon, tym razem od rzekomego oficera Europolu, który potwierdził informacje przekazane przez wcześniejszych rozmówców. 23-latek zgodnie z przekazywanymi przez rozmówców instrukcjami wprowadził w jednej z aplikacji o nazwie Remitly nr konta. Wtedy automatycznie zostały pobrane jego dane i pieniądze w kwocie 3.000 zł. Kiedy oszuści próbowali się z nim skontaktować telefonicznie, młody mężczyzna nabrał podejrzeń. Zauważył, że z jego konta dokonano kolejnego przelewu na ponad 3 tys. zł. Następna transakcja miała być na podobną kwotę. Po chwili 23-latek otrzymał wiadomość SMS od swojego banku z informacją, że jego karta płatnicza została zablokowana. Mając już świadomość, że padł ofiarą oszustów, przez infolinię skontaktował się z pracownikiem banku, który zablokował wychodzące przelewy. Otrzymał też potwierdzenie z banku, że była to próba oszustwa. - *Kolejny raz apelujemy o rozważę i zachowanie szczególnej ostrożności podczas rozmów telefonicznych. Nigdy nie zgadzajmy się na instalowanie oprogramowania do zdalnej obsługi pulpitu i przekazywania pieniędzy oraz bądźmy ostrożni w podawaniu danych osobowych* - przestrzega asp. Łukasz Filipek z ryckiej policji.

Samochód ciężarowy wpadł do rowu

Samochód ciężarowy volvo zjechał z jezdni do rowu. Ciągnik z naczepą przewrócił się na bok. Policja wyjaśnia dokładne okoliczności zdarzenia drogowego

Do zdarzenia doszło w sobotę (26 sierpnia) po godz. 5:00 na obwodnicy Ryk (droga ekspresowa S17) w kierunku Lublina. 20-letni obywatel Ukrainy kierując samochodem ciężarowym marki volvo, w wyniku zmęczenia/zaśnięcia zjechał do rowu niszcząc bariery ochronne. Kierowany przez niego ciągnik siodłowy przewrócił się na bok. Poważnemu uszkodzeniu uległa naczepa załadowana karmą dla zwierząt. Z relacji świadków wynika, że kierowca sam opuścił pojazd. Na miejsce wezwano służby ratunkowe. Strażacy z KP PSP i OSP Ryki zabezpieczyli miejsce zdarzenia. Policja wyjaśnia dokładne jego okoliczności. Wiadomo, że kierowca był trzeźwy.



■ Dyżurny KPP Ryki został powiadomiony o zdarzeniu drogowym w Rykach na trasie S17. 20-letni obywatel Ukrainy kierujący samochodem ciężarowym marki volvo zjechał z jezdni, a następnie wjechał do przydrożnego rowu

WĘŻYKIEM
JECHALI

6 sierpnia, Grabowce Dolne
R.S., lat 60, mieszkaniec gm. Nowodwór, kierował samochodem osobowym - 2,86 promila

8 sierpnia, Sierskowola
K.O., lat 15, mieszkaniec Łukowa, kierował samochodem osobowym - 1,84 promila

11 sierpnia, Dęblin
R.C., lat 40, mieszkaniec gm. Ryki, kierował rowerem - 0,82 promila

11 sierpnia, Dęblin
W.K., lat 40, mieszkaniec Dębłina, kierował samochodem osobowym - 0,84 promila

11 sierpnia, Dęblin
S.R., lat 45, mieszkanka gm. Ryki, kierowała samochodem osobowym - 2,10 promila

13 sierpnia, Kłoczew
M.M., lat 68, mieszkaniec gm. Kłoczew, kierował rowerem pod działaniem alkoholu - pobrano krew na badanie

16 sierpnia, Stare Zadybie
T.P., lat 70, mieszkaniec gminy Kłoczew, kierował rowerem - 0,92 promila

17 sierpnia, Dęblin
G.K., lat 38, mieszkaniec gm. Trojanów, kierował samochodem osobowym - 1,96 promila

19 sierpnia, Dęblin
P.W., lat 34, mieszkaniec Dębłina, kierował rowerem - 2,46 promila

20 sierpnia, Stara Rokitnia
Z.J., lat 63, mieszkaniec gm. Stężyca, kierował rowerem - 1,90 promila

23 sierpnia, Dęblin
O.CH., lat 29, mieszkaniec Dębłina, kierował samochodem osobowym - 0,22 promila

23 sierpnia, Kawęczyn
A.R., lat 22, mieszkaniec gm. Kłoczew, kierował rowerem - 1,62 promila

24 sierpnia, Stężyca
M.G., lat 24, mieszkaniec gm. Sieciechów, kierował samochodem osobowym - 2,58 promila

28 sierpnia, Dęblin
B.P., lat 28, mieszkaniec Dębłina, kierował samochodem osobowym - 0,92 promila

WIENIEC Z KŁOCZEWA NA PODIUM
DOŻYNEK WOJEWÓDZKICH

Choć do zwycięstwa w konkursie wieńców trochę zabrakło, to zajęcie miejsca na najniższym stopniu podium kłoczewianki i tak uważają za wielki sukces

Wniedzielę do Radawca koło Lublina zjechała rolnicy z całej Lubelszczyzny. Tradycyjnie w tym miejscu organizowane są dożynki wojewódzkie. Tradycyjnie też nie zabrakło na nich naszych przedstawicieli. W tym roku pojechały delegacje z KGW w Kłoczewie oraz Lenda Wielkiego w gminie Nowodwór. Wszystko dzięki zajęciu pierwszych miejsc w konkursie na najpiękniejszy wieniec dożynkowy na szczuble powiatu. Pierwsze z pań zaprezentowały wieniec tradycyjny, a drugie wieniec nowoczesny.

TO NAJLEPSZY ROK

Z wielkimi nadziejami reprezentacje KGW wyjeżdżały do Radawca. I te nadzieje nie okazały się płonne dla gospodyń z Kłoczewa, które zajęły III miejsce w województwie na najpiękniejszy wieniec tradycyjny. - Nie nastawialiśmy się nawet na miejsce na podium. Każdy taki wyjazd



Oprócz pań z KGW w Kłoczewie powiat rycki reprezentowały gospodynie z Lenda Wielkiego, startując w konkursie na najpiękniejszy wieniec nowoczesny. Paniom na miejscu kibicowały władze samorządowe na czele ze starostą Dariuszem Szczygilem, wicestarostą Moniką Kościńską, przewodniczącym rady powiatu Piotrem Łysoniem oraz wójtem Kłoczewa Zenonem Stefanowskim i wójtem Nowodworu Ryszardem Piotrowskim (fot. Facebook Gmina Kłoczew)

daje nam nowe możliwości, dalszą chęć rozwoju oraz nowe doświadczenia. Uważam, że 3 miejsce to sukces. Wszystkie słowa uznania skierowane w kierunku naszego Koła mobilizują nas do osiągnięcia coraz to wyższych wyników. Cieszymy się z miejsca na podium, ale kto wie, co przyniosą kolejne lata - mówi Dominika Celej, przewodnicząca KGW. Koło w Kłoczewie działa od grudnia 2018 roku. Ten okazuje się najlepszy, jeżeli chodzi o wyniki konkursów na najpiękniejszy wieniec. Wcześniej były drugie miejsca i wyróżnienia (w tym też na dożynkach wojewódzkich). - Rok 2023 jest dla nas dużym zaskoczeniem, w dożynkach powiatowo-gminnych zdobyliśmy dwa pierwsze miejsca, a teraz trzecie w województwie - podkreśla pani Dominika.

ESTETYKA I PROPORCJE

Sukcesy nie wzięły się znikąd. Były okupione długą i niełatwą pracą. - Najtrudniejszym etapem było zaprojektowanie konstrukcji wieńca. Chciałyśmy stworzyć taki stelaż, który zwracałby na siebie uwagę swoją proporcją oraz prostotą - zdradza przewodnicząca. Prace nad wieńcem ruszyły na początku czerwca. Gospodynie zrywały zielone kłosa żyta, a następnie składały je w kępki po 7 sztuk i rozwieszały żeby wyschły. W kolejnych tygodniach zbierały kłosa jęczmienia, pszenicy, owsa i żyta i tak samo składały je w kępki i suszyły. - Do wieńca wykorzystaliśmy jeszcze len, czarnuszkę, proso oraz kwiaty tzw. suszki. Stelaż został wykonany przez męża jednej z naszych członkiń. Trudno powiedzieć ile



Zanim panie z KGW w Kłoczewie zajęły trzecie miejsce w konkursie na najpiękniejszy wieniec tradycyjny na szczuble wojewódzkim, tydzień wcześniej oczarowały swoim dziełem jury konkursu gminnego na dożynkach w Starym Zadybiu, a później etapu powiatowego (fot. Facebook Gmina Kłoczew)

osób brało udział w przygotowaniach, ponieważ każdy ma obowiązki domowe, ale dosyć licznie panie przychodziły i pomagały - opowiada pani Dominika. Jej zdaniem

za sukcesem tegorocznego wieńca z Kłoczewa stoi estetyka jego wykonania i zachowane proporcje. Ma kształt korony zwieńczonej krzyżem. **Zbigniew Jończyk**

Dachowanie
w Stryju

W sobotę nad ranem doszło do groźnego wypadku drogowego. Kierowca, którego samochód dachował wysiadł z niego i poszedł do domu. Pomoc wezwał dopiero, gdy się źle poczuł

Tuż po godzinie 3 nad ranem policjanci zostali poinformowani o wypadku drogowym, do którego doszło w miejscowości Stryj (gmina Kłoczew). Kierowca osobowego opla jadąc z kierunku Starego Zadybia na łuku drogi stracił panowanie nad kierownicą. Zjechał z jezdni i uderzył w ogrodzenie posesji. Po odbiciu się sa-

mochód uderzył jeszcze w drzewo i dachował. Siła uderzenia była tak duża, że z opla wypadł silnik. Po przyjeździe służb ratunkowych okazało się, że w rozbitym opla ani w jego pobliżu nie ma kierowcy. - 39-letni mieszkaniec gminy Żelechów sam opuścił samochód, po czym udał się w kierunku swojego domu. Dopiero, gdy źle się poczuł zadzwonił po pomoc medyczną - informuje asp. Łukasz Filipek z ryckiej policji. Karetka zabrała go do szpitala. Mężczyzna był trzeźwy. Policjanci ustalają szczegółowe okoliczności wypadku. Apelują również do kierowców o zachowanie ostrożności na drogach.

Pożar na terenie Domu Pomocy Społecznej

W ubiegły wtorek przed godziną 20 straż pożarna otrzymała informację o pożarze na terenie Domu Pomocy Społecznej w Leopoldowie. Zapaliły się suche gałęzie składowane w pobliżu głównego budynku placówki

Ze wstępnych ustaleń strażaków wynika, że doszło do zaprószenia ognia. Wszystko działo się bardzo szybko. - Byłam w pokoju od strony, gdzie wybuchł pożar. Nic się nie działo. Dosłownie chwilę później w oknie było widać już potężną łunę - opowiada jedna z pracownic DPS w Leopoldowie. Natychmiast wezwano straż pożarną. Sytu-



Kilka minut od wezwania pierwsi na miejscu pojawili się strażacy z OSP Leopoldów. Później jeszcze dojechał zastęp z JRG Ryki oraz OSP Budki Kruków

acja stawała się niebezpieczna. Suche gałęzie przygotowane do wywieżenia łatwo się paliły. Były składowane tuż przy śmietniku, zaledwie kilkanaście metrów od budynku, w którym mieszka kilkudziesięć osób starszych

i schorowanych. Ogień sięgał pierwszego piętra. Kilka minut od wezwania pierwsi na miejscu pojawili się strażacy z OSP Leopoldów. Rozwinęli węże i przystąpili do gaszenia. W tym czasie dojechał jeszcze zastęp Jed-

nostki Ratowniczo Gaśniczej z KP PSP w Rykach oraz druchowie z OSP Budki Kruków. Sprawną akcją straży pozwoliła na szybkie ugaszenie ognia. Nie było też potrzeby ewakuacji mieszkańców. Nikt nie ucierpiał w zdarzeniu.

Ryki
ul. Warszawska 5

Godziny otwarcia:
pon. - sob. 6³⁰ - 21³⁰
niedz. handlowa 9⁰⁰ - 20⁰⁰

Nowodwór 69 B

Godziny otwarcia:
pon. - sob. 6⁰⁰ - 22⁰⁰
niedz. handlowa 8⁰⁰ - 20⁰⁰



HIT
RADIOWY
i TV



Łopatką wieprzową
idealną na obiad
1 kg

z APLIKACJĄ
14⁹⁹
Limit 3 kg/aplikacja
bez aplikacji: **15⁹⁹**
~~18,49~~

Napój Dr Witt
1 l; wszystkie rodzaje
Przy zakupie 1 szt. – 4,89 zł



z APLIKACJĄ
3⁴⁹ /szt.
przy zakupie 2 szt.
bez aplikacji: **3⁶⁹** /szt.
przy zakupie 2 szt.

HIT
RADIOWY
i TV



Kabanosy Exclusive Tarczyński
105 g; wszystkie rodzaje;
36,10 zł/kg
(przy zakupie 3 szt. z aplikacją)
Przy zakupie 1 szt. – 6,99 zł (66,58 zł/kg)

z APLIKACJĄ
3⁷⁹ /szt.
przy zakupie 2 szt.
bez aplikacji: **3⁹⁹** /szt.
przy zakupie 2 szt.
38,00 zł/kg
(przy zakupie 3 szt.)

Winogrona jasne
1 kg



tylko w dniach
31.08-2.09

z APLIKACJĄ
5⁹⁹
Limit 3 kg/aplikacja
bez aplikacji: **6⁹⁹**
~~12,99~~



Ręcznik Foxy Tornado
1 rolka; 3 warstwy
Najniższa cena z ostatnich 30 dni – 13,99 zł

z APLIKACJĄ
11⁹⁹
bez aplikacji: **12⁹⁹**

HIT
RADIOWY



tylko w dniach
31.08-2.09

Kiełbasa śląska
Morliny; 9,90 zł/kg

EKSTRA CENY
0⁹⁹ /100 g
~~2,39~~

super
cena



Karma dla kota Felix*
4 x 85 g; wszystkie rodzaje;
17,62 zł/kg (przy zakupie 2 szt. z aplikacją)
Przy zakupie 1 szt. – 9,99 zł (29,39 zł/kg)

z APLIKACJĄ
5⁹⁹ /szt.
przy zakupie 2 szt.
bez aplikacji: **6⁹⁹** /szt.
przy zakupie 2 szt.
20,56 zł/kg
(przy zakupie 2 szt.)

*Nie dotyczy karmy dla kota Felix Tasty

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO.
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM.



Piwo Tyskie Gronie,
Kanał Sportowy
500 ml; puszka; 5,98 zł/l
(przy zakupie dwóch 4-paków)
Przy zakupie jednego 4-paka
– 4,19 zł (8,38 zł/l)

przy zakupie
dwóch 4-paków
2⁹⁹ /puszka

Oferta obowiązuje od 31.08 do 6.09.2023 r.

Przekreślona cena oznacza cenę sprzed obniżki - dla towarów łatwo psujących się i z krótkim terminem przydatności, między innymi takich jak mięso, warzywa, owoce, przy czym jest to najniższa cena jaka wystąpiła przed zastosowaniem obniżek, w jakimkolwiek sklepie sieci Stokrotka w formacie supermarket i market. Określenie „Najniższa cena z ostatnich 30 dni” jest stosowane w przypadku towarów innych niż łatwo psujące lub z krótkim terminem przydatności – cena ta jest najniższą ceną jaka obowiązywała w okresie 30 dni przed wprowadzeniem obniżki w jakimkolwiek sklepie sieci Stokrotka w formacie supermarket i market. Ceny w poszczególnych sklepach mogą się różnić.

GENERAL RAJCHEL ROZPOCZĄŁ KAMPANIĘ WYBORCZĄ

»
Były komendant dęblińskiej Szkoły Orłąt na wojskowej emeryturze próbuje wejść to wielkiej polityki. 15 października wystartuje w wyborach do Senatu w ramach tzw. paktu senackiego

Na generała w stanie spoczynku Jana Rajchela będą mogli zagłosować nie tylko mieszkańcy powiatu ryckiego, ale również lubartowskiego, łukowskiego, opolskiego i puławskiego. Te powiaty tworzą okręg 14. - *Startuję jako kandydat bezpartyjny z rekomendacji Koalicji Obywatelskiej z poparciem wszystkich ugrupowań tworzących Pakt - oznajmia kandydat na senatora. Zakłada on, że KO, Polska 2050, Nowa Lewica, PSL oraz Ruch Samorządowy „Tak! Dla Polski” nie będą wystawiać przeciw sobie kandydatów w wyborach do Senatu, ale we wszystkich okręgach wystawią wspólnych kandydatów. - Uważam, że w dzisiejszych, trudnych czasach, pełnych wieloaspektowych i wielowymiarowych wyzwań oraz zagrożeń zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych,*



W Dęblinie ze swoimi sympatykami spotkali się liderzy listy kandydatów Koalicji Obywatelskiej na czele z poseł Martą Wcisło. Obecny byli również posłowie Stanisław Żmijan, szef struktur PO na Lubelszczyźnie oraz Czesław Mroczek, wiceprzewodniczący sejmowej komisji obrony. Swoją kampanię w Dęblinie zapoczątkował również Jan Rajchel, były komendant Szkoły Orłąt

moja kandydatura staje się wręcz niezbędna - podkreśla Jan Rajchel.

SPĘDZIŁ TU „KAWAŁ” SWOJEGO ŻYCIA

Wszystko na to wskazuje, że kontrkandydatem gen. Rajchela będzie wieloletni senator Stanisław Gogacz z PiS. W piątek były komendant Szkoły Orłąt przyjechał do Dęblina, by w pobliżu pomnika „Bohaterskim Lotnikom” rozpocząć swoją kampanię wyborczą. - *Dęblin to miejsce szczególnie bliskie mojemu sercu. Tu zaczynałem swoją karierę wojskową i tu ją zakończyłem po 32 latach - podkreśla*



Podczas krótkiego briefingu Jan Rajchel znalazł również czas na rozmowy z mieszkańcami

Rajchel. - *To nie przypadek, że kampanię zaczynamy w tym*

miejsku, bo pan generał spędził tu „kawał” swojego życia, a tak naprawdę nie

chodzi o „kawał” życia, ale o to czego dokonał w tym mieście - tłumaczy Stanisław Żmijan. Szef struktur Platformy Obywatelskiej na Lubelszczyźnie, który również gościł w Dęblinie uważa, że rozstrzygnięcie najbliższych wyborów zadecyduje o tym, jaka będzie Polska nie w najbliższej kadencji, ale o tym, jaka będzie Polska przez wiele dekad. - Czy to będzie Polska demokratyczna, praworządna, tolerancyjna, ale przede wszystkim czy będzie wolna i bezpieczna. My chcemy, żeby to była Polska europejska, dynamicznie rozwijająca się - zapewnia doświadczony parlamentarzysta.

SPŁACIĆ OJCZYŹNIE DŁUG

Jan Rajchel jako senator chciałby zająć się głównie bezpieczeństwem militarnym. - *Bezpieczeństwo militarne szczególnie dla naszego regionu jest rzeczą istotną. Temu regionowi trzeba poświęcić szczególną uwagę w systemie bezpieczeństwa obronnego. Swoją program wyborczy i tym czym chcę później zajmować się w Senacie podzieliłem na dwie części: inicjatywy dla obronności i inicjatywy dla Lubelszczyzny. Tego nie da się całkowicie rozdzielić, ale myślę, że przy wsparciu mieszkańców będziemy mogli zrobić coś dobrego dla kraju i naszego regionu - mówi kandydat na senatora. Zdaniem generała Rajchela w Parlamencie brakuje osób profesjonalnie zajmujących się zagadnieniami bezpieczeństwa i obronności. - *Państwo polskie przez wiele lat inwestowało w moje szkolenie lotnicze, wiedzę i doświadczenie wojskowe oraz rozwój naukowy. Tym samym czuję się wręcz w obowiązku, aby spłacić Ojczyźnie i współobywatelom zaciągnięty dług. Za moją kandydaturą przemawia przede wszystkim mój dorobek zawodowy i doświadczenie na stanowiskach dowódczych, ale również doświadczenie pozawojskowe, społeczne i zawodowe - podkreśla Jan Rajchel.**

Zbigniew Jończyk

Samochód w ogniu



RYKI W ubiegły wtorek ok. 14:40 na obwodnicy Ryk miał miejsce pożar samochodu dostawczego. Została wezwana straż pożarna i policja. Kierowca dostawczaka poruszał się w kierunku Warszawy. W pewnym momencie zauważył dym wydobywający się z komory silnika. Natychmiast zatrzymał się. Zaraz po tym pojawiły się płomienie. Zaczął tworzyć się korek. Prawy pas w kierunku Warszawy został zablokowany. Chwilę później na miejscu były już zastępy straży z PSP i OSP Ryki. Ogień udało się opanować. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał (fot. OSP KSRG Ryki)

8 hektarów poszło z dymem



PAWŁOWICE W ubiegły czwartek wczesnym popołudniem strażacy zostali wezwani do pożaru nieużytków przy rzece Wisła. Na ratunek ruszyły zastępy z JRG PSP Ryki (Poste-runek Dęblin) oraz OSP Stężycza, Brzeźce i Paprotnia. Ogień bardzo szybko się rozpręstrzenił. Ze względu na trudny dojazd działania były prowadzone przy użyciu sprzętu podręcznego. Po ponad czterogodzinnej akcji udało się ugasić ogień. Spaleniu uległo ok. 8 hektarów łąk oraz krzewów

BRAK REFUNDACJI LEKU ODBIERA NADZIEJĘ

»
**Zamiast
upragnionego
wzrostu - cierpienie
i niskorostłość.
Taka perspektywa
czeka dzieci
z achondroplazją.
Ratunkiem jest
lek, ale nie jest
on refundowany.
Dla Olgi Prokopek
z Trzcianek i wielu
rodziców taka
sytuacja to dramat**

W całym kraju ponad pięćset dzieci do 18 roku życia cierpi na tę rzadką, genetyczną chorobę. Jej podłożem jest mutacja genu receptora czynnika wzrostu. Następuje ona jeszcze w życiu płodowym i doprowadza do zmian w przebudowie tkanki chrzęstnej oraz kostnej. Efektem jest nieproporcjonalna budowa ciała oraz niski wzrost, ok. 125 cm, który w połączeniu z niepełnosprawnością i ciągłym bólem, wynikającym z powikłań, jest dla chorych nie do zniesienia.

NIE ZDAŻYLI NA PODANIE LEKU

Do niedawna zmagający się z tą chorobą mogli liczyć na leczenie w ramach procedury ratunkowego dostępu do technologii lekowych (RDTL). Tę formę finansowania stosuje się, jeśli nie ma wniosku o refundację od producenta leku. Do terapii w Polsce został dopuszczony preparat voxzogo. Niestety decyzją ministra zdrowia, z dniem 15 sierpnia, lek został pozostawiony tylko tym pacjentom, którzy już terapię lekową podjęli. Natomiast pozostałym dzieciom, również będącym w procesie kwalifikacji do leczenia, refundacji odmówiono. Tę zmianę odczuła 6-letnia córka pani Olgi, Amelka. Rodzice chorej na achondroplazję dziewczynki robili co mogli, by ich dziecko mogło skorzystać z preparatu. Po długich poszukiwaniach, bo nie każdy szpital podejmuje się leczenia voxzogo w ramach RDTL, małżonkom udało się znaleźć lekarza. Ale na przeszkodzie stanęły procedury. - *Niestety nie zdążyliśmy, ponieważ były minister Adam Niedzielski skreślił lek z listy leków ob-*



Amelka jest uśmiechniętym i pełnym werwy dzieckiem, ale żeby mogła się w pełni rozwijać potrzebuje leku, który niestety decyzją ministra przestał być refundowany (fot. Olga Prokopek)

jętych procedurą RDTL. Nasza córka była w ostatnim etapie kwalifikacji - żali się pani Olga. W podobnej sytuacji znalazło się około sto małych pacjentów z całej Polski. Aby pomóc im w walce z biurokracją, powstało stowarzyszenie na rzecz dzieci z achondroplazją. Organizacja wysłała pismo do resortu zdrowia. Zwróciła w nim uwagę na to, że obecnie w Polsce nie ma prowadzonego żadnego leczenia pacjentów z achondroplazją, a jedyną ścieżką dostępu do terapii była dotąd procedura ratunkowego dostępu do technologii lekowych, która decyzją ministra została zablokowana. „Ze względu na poważny i rzadki charakter choroby oraz brak alternatywnych form leczenia, zwracamy się z apelem

o stworzenie jak najszybciej warunków do umożliwienia podjęcia terapii kolejnym pacjentom oraz kontynuacji leczenia tym, którzy rozpoczęli je w ramach procedury RDTL”, napisała Marta Skierkowska, prezes stowarzyszenia.

KOSZTY NIE DO UDŹWIGNIĘCIA

Zdaniem mieszkanki gminy Nowodwór, terapia lekiem przynosi efekty. - *Skuteczność jest ogromna - przyznaje mama 6-latk. - Przykładowo, dzieci z achondroplazją rosną średnio 3 centymetry rocznie. W Polsce udało się około 10 dzieciom podać lek w ramach tej procedury i nadal będą mieć przedłużane leczenie. Te dzieci urosły po około 3 cm w 3*

miesiące. To dużo. Poza tym mamy informacje z zagranicy, gdzie lek jest podawany już od kilku lat. Tam efekty są niesamowite. Dzieci rosną, a powikłania, takie jak bezdech senny, deformacje nóg, hiperlordoza, zwężenie otworu wielkiego czaszki, znikają - przekonuje pani Olga. Mama Amelki obawia się o przyszłość córeczki bez dostępnego leczenia. Jak twierdzi, w Polsce nie ma obecnie realnej alternatywy w leczeniu tej choroby. - *Ewentualnością jest operacja wydłużania kości aparatami Ilizarowa. Ale przeprowadza się ją w kilku etapach i wiąże się z dużym bólem. Niestety jedynie w niewielkim stopniu likwiduje dolegliwości. Dlatego skłaniamy się ku voxzogo. To jedyny lek na świe-*

cie dedykowany dla dzieci z achondroplazją. Roczna terapia to koszt ok. 1,5 mln zł. To dla nas, jako rodziców, nieosiągalne, więc całą naszą nadzieję jest refundacja - zaznacza Prokopek. Z podaniem leku trzeba się spieszyć. Efekt przyniesie tylko stosowanie go do momentu zamknięcia płytek wzrostu (ok. 13-16 rok życia). - Po tym czasie dalsze leczenie nie jest już możliwe, a wraz z brakiem leczenia nasza córka już bezpowrotnie straci szansę na efekty, które mogłaby uzyskać zauważa kobieta.

CZAS JEST NAJWAŻNIEJSZY

Próbie pomocy rodzicom zaoferował poseł Leszek Kowalczyk. Interweniował w tej sprawie w ministerstwie zdrowia. - *Kontaktowałem się z wiceministrem Maciejem Miłkowskim, odpowiedzialnym za lekarstwa na terenie naszego kraju. Niestety firma, która produkuje preparat, nie deklaruje takiej skuteczności, jakiej wymaga sobie nasze ustawodawstwo. Ta niezawodność jest poniżej procentowej. Uniemożliwiają to bardziej przepisy niż pieniądze, bo pieniądze by się nawet na to znalazły - oznajmia parlamentarzysta z Ryk.* Przedstawiciele resortu mają też swoje wytłumaczenie na decyzję o wykreśleniu leku voxzogo z refundowanych. Podają, że ma to związek z brakiem wniosku o refundację, jaki powinien złożyć podmiot odpowiedzialny za wprowadzenie leku na rynek. W tym przypadku chodzi o irlandzką firmę farmaceutyczną. Minister zdrowia w tym roku dwukrotnie wystąpił do tego podmiotu o złożenie wniosku o objęcie refundacją i ustalenie urzędowej ceny zbytu, ale jak informuje resort zdrowia, taki wniosek nie został złożony. - *Jako rodzice nie możemy bezzwyczajnie czekać. Prosimy o to, by przywrócono naszemu dziecku możliwość leczenia, jak to było w ramach procedury RDTL, przed decyzją ministra zdrowia. Dzieci będą mieć wtedy kontynuację. Blokując voxzogo nie pozostawiono pozostałym pacjentom żadnej alternatywy, a czas podania leku jest tutaj najważniejszy - komentuje Olga Prokopek.*

Tomasz Kępka

Pies wypadł z balkonu

RYKI W ubiegłym tygodniu strażacy zostali wezwani na ulicę Karola Wojtyły. Akcja ratunkowa była dość nietypowa. Na miejscu okazało się, że pies kobiety, która prosiła o interwencję straży, wypadł z balkonu na drugim piętrze. Spadł prosto na dachek pierwszej kondygnacji. Strażacy użyli dwóch drabin nasadkowych, żeby zdjąć czworonoga. Akcja powiodła się. Zwierzak został przekazany właścicielce.

Niebezpieczny prąd

NOWA DĄBIA W ubiegłym wtorek straż została powiadomiona o porażeniu prądem kobiety na podwórku w gospodarstwie rolnym. Doszło do tego podczas podłączania wtyki sprzętarki do gniazda siłowego. Wskutek porażenia kobieta została odrzucona do tyłu, niestety upadając uderzyła głową w twarde podłoże i straciła przytomność. Jeszcze przed przyjazdem straży domownicy odłączyli prąd w całym gospodarstwie. Ratownicy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i ewakuowali poszkodowaną do karetki. W działaniach brały udział zastępy z JRG Ryki i OSP Nowa Dąbia.

Starsza pani utknęła w wannie

DĘBLIN W niedzielę strażacy zostali wezwani na ulicę Staszica. Od sąsiadów dowiedzieli się, że w mieszkaniu na trzecim piętrze w pomieszczeniu łazienki w wannie leży na plecach osoba starsza i nie może samodzielnie z niej wyjść. Seniorka była przytomna. Na miejscu był już zespół ratownictwa medycznego. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i pomogli ratownikom medycznym przenieść poszkodowaną do pokoju i położyć ją na łóżku. Po zbadaaniu zapadła decyzja o przewiezieniu jej do szpitala.

Masz Temat?
Zadzwoń
505 049 182

LEŚNIK Z SOBIESZYNĄ ZOSTAŁ NADLEŚNICZYM

» Zdobyte doświadczenie w gminie Ułęż i na terenie Puław, wykorzystuje na nowym, bardziej wymagającym stanowisku. Mieszkaniec Wólki Sobieszyńskiej od lipca pełni funkcję nadleśniczego Nadleśnictwa Świdnik



■ Od lipca mieszkaniec gminy Ułęż, Krzysztof Sprysak, pełni funkcję nadleśniczego Nadleśnictwa Świdnik (fot. Krzysztof Sprysak)

Choć Krzysztof Sprysak do pracy ma kilkadziesiąt kilometrów, na odległość nie narzeka. Dojeżdża codziennie i nie zamierza opuścić urokliwej, ułęskiej ziemi. Co sprawia, że tak dobrze się tutaj czuje i na czym polegają jego nowe obowiązki? O to zapytaliśmy nowo powołanego nadleśniczego. Skąd się wzięło Pana zainteresowanie lasami i w ogóle przyrodą?

Pochodzę z Podkarpacia, z regionu o lesistości ponad 37%, czyli dużo wyższej od przeciętnej w kraju (30%). Od najmłodszych lat byłem wychowywany w harmo-

nii z przyrodą, a las był dla mnie obiektem szczególne- go zainteresowania i szacun- ku. Chcąc lepiej zrozumu- jeć zjawiska zachodzące w przyrodzie i poznać zasa- dy funkcjonowania leśnego ekosystemu, wybrałem za- wód leśnika.

Wiem, że od co najmniej kilkunastu lat jest Pan mieszkańcem gminy Ułęż. Jak Pan trafił na nasze te- reny i jak Pan został tutaj przyjęty?

W styczniu 1996 roku pod- jąłem pracę w Nadleśnic- twie Puławy, leśnictwie Sobieszyn. Zamieszkałem w Wólce Sobieszyńskiej,

gdzie mieszkam do dzisiaj. Jako młody leśnik spotka- łem się tu z ogromną życz- liwością zarówno współpra- cowników, jak i sąsiadów. W roku 1997 dołączyła do mnie żona Renata, a następ- nie przyszły na świat nasze dzieci.

Pracował Pan na placówce w Sobieszynie. Czym się Pan zajmował na tym te- renie?

W leśnictwie Sobieszyn pracowałem początkowo jako stażysta, a później jako podleśniczy. Całością prac w leśnictwie kierował pan leśniczy Andrzej Piechota. Praca polegała na zadaniach

z zakresu hodowli, ochrony, użytkowania i ochrony prze- ciwpożarowej lasu, a także przeciwdziałania szeroko rozumianemu szkodnictwu leśnemu. Od marca 2018 roku zostałem zatrudniony na stanowisku leśniczego leśnictwa Skoki (obręb Pu- ławy) i zajmowałem się tam zarządzaniem, organizacją i nadzorem nad wszelkimi pracami z zakresu ochrony przyrody, zagospodarowa- nia lasu, pozyskania i sprze- daży drewna.

Niedawno przyszedł awans na stanowisko nadleśniczego. Jaką drogę trzeba pokonać, by zostać nadleśniczym? Czym się Pan obecnie zajmuje?

6 lipca zostałem powołany przez dyrektora Regional- nej Dyrekcji Lasów Pań- stwowych w Lublinie na stanowisko nadleśniczego Nadleśnictwa Świdnik. Nadleśnictwo prowadzi go- spodarkę leśną w lasach bę- dących własnością Skarbu Państwa na terenie powia- tów: lubelskiego - grodz- kiego i ziemskiego, świd- nickiego, części powiatów łączyńskiego i krasnostaw- skiego. Jako nadleśniczy, w dużym skrócie, kieruję nadleśnictwem, prowadzę gospodarkę leśną w opar- ciu o zasady powszechnej

ochrony, trwałości utrzyma- nia lasów, ciągłości i zrów- noważonego wykorzysta- nia wszystkich funkcji lasu oraz powiększania zasobów leśnych i odpowiadam za jego stan. Pełnienie funk- cji nadleśniczego wiąże się z ogromną odpowiedzial- nością i jest swego rodzaju zwieńczeniem długoletniej nauki. W moim przypad- ku najpierw było to Tech- nikum Leśne w Biłgoraju, następnie studia: leśnictwo i agroleśnictwo na Wydzia- le Agrobioinżynierii Uni- wersytetu Przyrodniczego w Lublinie, a także liczne kursy, szkolenia i wielolet- nie doświadczenie pracy leśnika.

Wiem, że nadal mieszka Pan w gminie Ułęż, choć pracę ma Pan dość daleko stąd. Czy nie rozważał Pan przeprowadzki?

Tak, nadal mieszkam w Wólce Sobieszyńskiej i jak na razie nie rozwa- żam przeprowadzki. Tutaj urodziły się moje dzieci, tutaj można powiedzieć „wrosłem” w lokalną spo- łeczność. Czuję się dobrze, a skoro jest dobrze, to po co to zmieniać? Nie bez znacze- nia jest też piękno tutejszej przyrody. Lasy i kompleksy stawów hodowlanych tworzą malowniczy krajobraz,

którego nadaremno szukać gdzie indziej. Odległość do pracy jest dość duża, bo wy- nosi 80 km, ale jakość dróg sprawia, że pokonanie tej trasy nie przysparza więk- szych problemów.

Czy pozostał Panu sen- timent do dawnej pracy w Sobieszynie i do pracow- ników?

Zmiana miejsca pracy, szczególnie po przepraco- waniu w Nadleśnictwie Pu- ławy prawie 28 lat, przywo- łuje wspomnienia różnych wydarzeń, głównie tych dobrych, a co za tym idzie, sentyment do miejsc i ludzi pozostał i pozostanie na za- wsze.

Czego można życzyć no- wemu nadleśniczemu?

Na pewno mądrych i do- brze przemyślanych decyzji, a dla lasów, aby pozostały własnością Skarbu Państwa. Pracownicy Lasów Pań- stwowych dbają o bioróżno- rodność lasów, zwiększając ich odporność na kłęski ży- wiołowe, gradacje owadów czy choroby drzew. Umoż- liwia to racjonalne, trwałe i zrównoważone dostarcza- nie społeczeństwu drewna, a także pozwala Polakom na swobodne korzystanie z lasu i oby tak pozostało.

Tomasz Kępka

WÓJT GMINY UŁĘŻ
PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY UŁĘŻ
SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ NA

Dożynki
GMINY UŁĘŻ

3.09.2023 TARG GMINNY „MÓJ RYNEK”

PROGRAM:

13.00 - MSZA ŚW. DZIĘKCZYNNĄ

14.00 - OTWARCIE DOŻYNEK
- WYSTĄPIENIA OKOLICZNOŚCIOWE

14.30 - CEREMONIAŁ DOŻYNKOWY
- KOROWÓD DOŻYNKOWY
- WRĘCZENIE CHLEBA
- PREZENTACJA WIENCÓW

15.00 - WYSTĘPY DZIECI I MŁODZIEŻY

15.40 - DAWNY ZWYCZAJ DOŻYNEK U DZIEDZICA

16.00 - WRĘCZENIE NAGRÓD ZA WIENCE

16.10 - WYSTĘP ZESPOŁU KŁOCZEWIACY

17.00 - DISCO POŁO SHOW

19.00 - POTANÓWKA Z ZESPOŁEM REPLAY

ORAZ WIELE INNYCH ATRAKCJI
STÓJSKA KGW, WYSTAWIENNICZE
I ATRAKCJE DLA DZIECI.

Wiescirolnicze.pl
Echo Katolickie

KGW Karszów
KGW Biłki Górne
KGW Ułęż
KGW Leśna Dąbka

ZOSINIE

eprasa.pl ca44f00c

Święto 15 Pułku Piechoty „Wilków” w Dęblinie

- To bardzo ważne święto - mówi Beta Siedlecka. - Dę- blin kojarzy się z wojskiem i lotnictwem, dlatego dla na- szego miasta ważne dni, to 15 sierpnia (Święto Wojska Pol- skiego), 28 sierpnia (Święto Lotnictwa Polskiego), ale naj- ważniejszym jest święto puł- kowe 15 Pułku Piechoty „Wil- ków”. Od kiedy ta jednostka przybyła do Dęblina, to miała olbrzymi wpływ gospodarczy, kulturalny i społeczny na na- sze miasto. Pułk mocno wpisał się w naszą historię i chyba każdy dęblinianin powinien znać jego historię. Serdecznie zapraszam w najbliższą nie- dziele na uroczystości, które mają nam przypomnieć wkład 15 Pułku Piechoty „Wilków” w historię i rozwój Dęblina - dodaje burmistrz Dęblina.

PROGRAM

3 września (niedziela)
8:30 - Rondo im. Dęblińskich Saperów (przy LO w Dębli- nie) - uroczyste odsłonięcie tablicy z nazwą ronda
10:00 - Pomnik Poległych Żołnierzy 15 PP „Wilków”
uroczysta Msza polowa

w intencji żołnierzy 15 PP „Wilków” i Żołnierzy Wyklę- tych

- hymn państwowy
- przemówienia okoliczno- ściowe

- Apel Poległych i Salwa Ho- norowa

- złożenie wieńców pod Po- mnikiem Poległych Żołnierzy 15 PP „Wilków”

- występ Orkiestry Wojsko- wej z Radomia

- inscenizacja wmaszerowa- nia do Twierdzy Dęblin żoł- nierzy 15 PP „Wilków”

12:00 - Brama Lubelska Twierdzy Dęblin: podróż do czasów 15 Pułku Piechoty „Wilków” - piknik historycz- ny

Stowarzyszenie Rekonstruk- cji Historycznych 51 PP Strzelców Kresowych przed- stawi historię i szlak bojowy pułku

- odtworzenie sylwetek żoł- nierzy 15 PP „Wilków” od powstania w 1918 roku do końca II wojny światowej

- dioramy wyposażenia woj- skowego i uzbrojenia z cza- sów wojny 1920 roku oraz II wojny światowej

- pokazy i zabawy dla dzieci i dorosłych

Dodatkowe atrakcje:

- spacer historyczny z prze- wodnikiem

- wystawa sprzętu wojskowe- go

- namioty promocyjne part- nerów

- grochówka z wojskowej kuchni polowej

Adam W. Faluszcak

15 Pułk Piechoty „Wilków”

Jednostka została sformowana w grudniu 1918 roku w Bochni. 15 PP przydomek „Wil- ków” otrzymał 3 lipca 1920 roku. Jednostka brała udział w wojnie polsko-ukraińskiej 1919 oraz wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1920, biorąc udział w wielu bitwach. W sierpniu 1921 roku 15 PP „Wilków” wmaszerował do Twierdzy Dęblin, która od tego czasu była gar- nizorem domowym. W 1927 roku marszałek Józef Piłsudski, minister spraw wojskowych zatwierdził 5 września, jako Święto Pułkowe, na pamiątkę rocznicy bitwy pod Stepankowi- cami. W Kampanii Wrześniowej 1939 15 PP „Wilków” walczył między innymi nad Wartą w bitwie o Pabianice, a na koniec brał udział w obronie Twierdzy Modlin. Podczas okupacji tradycje 15 PP „Wilków” kontynuował 15 PP „Wilków AK.

POLICYJNY RADIOWÓZ ROBIŁ FURORE

Można było poczuć się jak dzielny stróż prawa lub aresztant, ewentualnie wybrać bardziej aktywne zabawy. 23 sierpnia do Brusowa zawitała „Sportowa Środa”

Dźwięk policyjnych sygnałów zwykle wywołuje niepokój informując o niebezpieczeństwie. Tym razem o zagrożeniu nie było mowy. Panowie z ryckiej komendy przyjechali specjalnie dla dzieci, by opowiedzieć im o swojej pracy. Była to jedna z wielu atrakcji czekających na najmłodszych w centrum wsi przy świetlicy.

SPRZĘT INTERESOWAŁ NAJBARDZIEJ

Z ofertą zabaw pojawiły się instruktorki Centrum Kultury i Sportu w Rykach. Przywiozły ze sobą dmuchaną zjeżdżalnię, balony,

obręcze hula-hop, talerze do kręcenia, chustę animacyjną i wiele innych gadżetów do zabawy. Tradycyjnie oblegana była zjeżdżalnia, choć na początku imprezę zdominowali policjanci. - Opowiadaliśmy o tym, jak wygląda praca policjanta, mieliśmy też materiały edukacyjne o bezpieczeństwie dzieci w Internecie. Ale to sprzęt interesował je najbardziej. Zakładały sobie kamizelkę, kajdanki, pytały o używanie broni. Widać, że interesują się policją - przyznaje asp. Łukasz Filipek z wydziału prewencji KPP w Rykach. Dopełnieniem zabawy był udział miejscowego koła gospodyń. Panie poczęstowały dzieci napojami i słodyczami. Wszystko to sprawiło, że każdy, również rodzice, czuł się doceniony. - Takie wydarzenia to dobry pomysł. Wiele dzieci nie wyjeżdża na wczasy, więc jest to dla nich dobra rozrywka. Mnie się podoba. Razem z córką byliśmy na sportowych środach w Oszczynku i Bazanowie, a teraz tutaj - mówi Elżbieta Beczek, jedna z mam.

Tomasz Kępka



Wiele dzieci chciało mieć balon formowany przez instruktorkę na kształt zwierzątka. Na zdjęciu: Zuzia, Jaś i Gosia



Napoje w kartonach ze słomką ufundowane przez KGW w Brusowie rozchodziły się w mgnieniu oka, podobnie jak słodycze



Madzia Beczek, Janeczka Beczek, Karolina Śpiewak i Kornelia Zientara wzięły udział w konkursie tańca. Cała zabawa polegała na jak najszybszej zmianie nakładanej spódniczki. Zwyciężyła para: Madzia i Janeczka. Dziewczynki dostały w nagrodę koło dmuchane



Maciek, Bartek, Mikołaj i Marysia skorzystali z okazji i poznali w praktyce sprzęt, jakim na co dzień posługują się policjanci

Co się odwlecze, to nie uciecze

Najmłodszy mieszkańcy Bazanowa też mieli swój dzień. Początkowo „Sportowa Środa” miała się odbyć w lipcu. Przeniesiono ją na sierpień. Jak zwykle nie zabrakło dmuchanej zjeżdżalni, konkursów i animacji (fot. CKiS Ryki)



Łapanie baniek mydlanych również w Bazanowie cieszyło się popularnością



Kurtyna wodna w gorący dzień zdała egzamin, choć na sam koniec woda spadła również z nieba



Frajdę maluchom sprawili również miejscowi druhowie, którzy na plac pikniku zajeżdżali swoim wozem bojowym. Każdy mógł zobaczyć jak wygląda taki pojazd nie tylko z zewnątrz, ale również wewnątrz



Piknik to nie tylko dobra zabawa. Można było się również podszkolić z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej



Wakacyjna impreza Centrum Kultury i Sportu w Rykach zawitała do Bazanowa

Stronę redaguje Tomasz Kępka

Tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl,

„Zawołałam do taty: Tato, wojna!”



Widok rozstrzelanych mieszkańców miasta, Niemca celującego w dom oraz nagłych kontroli i łapanek wciąż ma przed swoimi oczami. Wybuch drugiej wojny światowej i jej tragizm, mimo upływu lat, mocno zapadł w pamięć Irenie Szostak

Dawna mieszkanka Ryk (obecnie nie mieszka w tych stronach) wychowała się przy Starym Mieście. Jej rodzinnym domem był stojący do dziś budynek na rogu ul. Królewskiej i Łąkowej (do niedawna bar). Grabczakom, bo tak nazywała się przed zamążpójściem pani Irena, wiodło się całkiem nieźle. Ojciec Jan trudnił się masarstwem, a matka - Helena z Wójcickich zajmowała się domem. Dopiero atak Niemiec na Polskę we wrześniu 1939 roku przyniósł zamęt i wiele niepewności. Pani Irena miała wtedy 7 lat...

POZOSTAŁY DUŻE LEJE PO BOMBACH

Mała dziewczynka w takim wieku niewiele potrafi zapamiętać z tego, co ją otacza. Ale wydarzenia wywołujące tak silne emocje w szczątkowej postaci przetrwały w jej pamięci do dziś. Regularnie odwiedza miasto rodziców i zdecydowała się przekazać naszej redakcji swoje wspomnienia.

Pierwszym, z czym kojarzy się pani Irena wrzesień 1939 r. jest lecący samolot, zrzucający bomby. - Zawołałam wtedy do taty: Tato, wojna!. Nie wiem skąd wiedziałam, będąc w takim wieku, że trzeba to nazwać wojną. Ale ojciec wyszedł przed dom, zobaczył i potwierdził: Tak, chowajmy się. Pierwsze bomby z tego samolotu spadły na staw Skalskiego. Do dziś zastanawiam się, dlaczego. Może Niemcy chcieli zniszczyć młyn? Wiem, że później, jak się szło w kierunku młyna, po drodze były duże doły po bombach,



Irena Szostak wciąż pamięta dramatyzm drugiej wojny światowej i okupacji. Przeżyła m.in. niemiecki ostrzał, gdy razem z przyjaciółmi przerzucała jeńcom do obozu koło gorzelni chleb i wędlinę. Okupant puścił za dziećmi serię z karabinu, aż ustrącony został róg budynku. Gdyby nie tynk, być może ubytek nadal byłoby widać. - Ciągłe pamiętam tych jeńców. Byli różnych narodowości. Kiedy rzucaliśmy im jedzenie, oni przerzucali nam wykonane przez siebie obrączki. Były robione z jakiegoś metalu - opowiada pani Irena

a odłamki leżały aż na naszym podwórku. Pozbieraliśmy je i położyliśmy pod warsztatem mojego ojca. Długo tam zalegały - opowiada Szostak. Efekty bombardowań dotknęły jednak całe miasto. - Gdy wyszłam na ulicę Warszawską, po lewej stronie od kościoła - dziś tam są domy, ale wtedy był tylko zarośnięty trawą rów - leżały konie z wnętrzami na wierzchu. I na zawsze zapamiętam ranionego w tym miejscu żołnierza, który miał przestrzeloną nogę z kością na wierzchu - wspomina pani Irena.

NORMĄ BYŁY CZWARTKOWE ŁAPANKI

Po wkroczeniu do Ryk, tak jak w całej Polsce, Niemcy czuli się bezkarni. Nasza rozmówczyni daje prosty przykład żołnierza, który z premedytacją celował i strzelał w dach jej rodzinnego domu. - Pamiętam to do dzisiaj. Stał przy parku, na dzisiejszej ulicy Objazdowej. Nigdy nie zapomnę jego wyglądu. To był „Hitler”, wiele osób to powtarzało. Był ubrany w niemiecki mundur i miał ten charakterystyczny wąsik. Strzelał sobie, gdzie chciał, a gdy trafił w nasz dom, dach stanął w ogniu. Nawet tego nie zauważyliśmy, dopiero okoliczni

mężczyźni nam o tym powiedzieli i pomogli w ugasić pożar - tłumaczy seniorka. Od kul nieprzyjaciela ginęli też mieszkańcy miasta. Pani Irena wspomina, że taki los spotkał m.in. rodzinę Szulców. Nie potrafi sobie przypomnieć, czy była to rodzina polska czy żydowska. Ponoć w swoim mieszkaniu mieli coś w rodzaju kawiarenki. Jeśli ludzi nie zabijano, byli wywożeni. Taki cel miały łapanek, których w Rykach nie brakowało. Ich przebieg nasza rozmówczyni pamięta dobrze. - Bardzo często w czwartki, nawet co czwartek, w dzień targowy podjeżdżał na Stare Miasto ciężarowy samochód. Handel odbywał się na Rynku, a on stawał na rogu dzisiejszych ulic: Szkolnej i Poniatowskiego. Żołnierze rozbiegali się po ulicach i zaczęli naganiać ludzi z targu. Przeważnie łapali i gonili młodych, a gdy zabrali ich do samochodu ślad po wielu z nich zaginął. Szerzyły się pogłoski, że trafiali do Niemiec - opowiada.

SERIĄ KUL ODSZTRZELIŁ RÓG GORZELNI

Widząc okrucieństwa okupantów zdarzało się, że i sama pani Irena omal ich nie odczuła na własnej skórze. Do

dziś z dreszczem wspomina ryzykowną pomoc, jaką z koleżankami i kolegami niosła jeńcom przetrzymywanym w prowizorycznych barakach tuż za budynkiem gorzelni (teraz to miejsce jest nieużytkowane, położone przy placu PKS). - W tych barakach byli gromadzeni ludzie różnych narodowości. Prawdopodobnie był to obóz przejściowy. Całość została ogrodzona drutem kolczastym tak, że nikt nie mógł się wydostać - opisuje Szostak. Dziewczynce i jej rówieśnikom zrobiło się szkoda wygłodniałych nieszczęśników. Dlatego chętnie brali udział w akcjach przerzucania pożywienia. - Braliśmy chleb pieczony w domu, albo z piekarni. Pomagali w tym rodzice. I chodziliśmy w kilkoro: Kryśka Żelaźniak, Staszek Wójcicki, Staszek Bliźniak i ja. Zawsze się udawało, chociaż nieraz, jak się zbyt lekko rzuciło, chleb spadał między druty i trudno go było wyjąć, ale nawet wtedy jeńcy go jakoś wyciągali. Najgorzej było jednak wtedy, gdy z chlebem rzuciliśmy trochę kielbasy. Chyba dostrzegli to Niemcy, bo zaczęli do nas strzelać. Jeden puścił za nami taką serię, że odstrzelił cały róg budynku gorzelni. Myślałam, że gdyby nie pokrywający ją dziś

tynk, ślady nadal byłoby widać - opowiada Irena Szostak. Na szczęście małym konspiratorom udało się uciec cało z opresji. Oddalili się w kierunku parku. Ale od tego czasu ojciec pani Ireny zabronił córce chodzenia z taką formą pomocy.

TRAFIŁ SIĘ JEDEN „DOBRY” NIEMIEC

Zakaz w zasadzie był zasadny, bo dziewczynka wcale nie musiała szukać „wrażeń” poza domem. Przebywając u siebie także mogła zaznać nieprzyjemności. - Chociaż jak na warunki wojenne nie było nam ciężko i nie odczualiśmy niedostatku, bo ojciec był rzeźnikiem. Zdarzyło się, że ktoś na nas doniósł i potem dochodziło do niespodziewanych najść. Kilkakrotnie przyjeżdżali do naszego domu Niemcy na rewizję. Za pierwszym raz zabrali nam wszystko, a ojca chcieli zastrzelić. Dopiero jeden z Niemców, nazywał się Leon Byczyński, postarał się, by ojca nie zabijali. Nie wiem, dlaczego miał do nas teki sentyment, ponoć szkoda mu było nas - wspomina Szostak. Przy drugim najściu dobry Niemiec też ocalił rodzinę, ale okupanci i tak zabrali co chcieli. Gdy miała być kolejna

obława, Byczyński przyjechał rowerem wcześniej, by uprzedzić Grabczaków. - Akurat tak się zdarzyło, że w tym czasie były robione u nas wyroby. Gdy ten Niemiec zobaczył, że mamy dużo mięsa i wędlin doradził, by ojciec wszystko upłynnił, bo inaczej go zabiją. Pomógł więc tacie uprzątnąć wyroby, a słoninę razem ułożyli na poddaszu, na słomie. Gdy przyszli Niemcy tam, gdzie wszystko było upłynnione Byczyński ich wpuszczał, a gdzie była słonina mówił, że tam jest sprawdzone. Później, kiedy Niemcy uciekali ten sam Byczyński zostawił u nas srebrną łyżkę z inicjałem. Mówił, że może po wojnie się spotkamy, ale już się nie widzieliśmy - mówi seniorka.

NIESPODZIEWANA ROLA KURIERKI

Pośpieszną ewakuację okupantów spod znaku swastyki przyspieszyła napierająca od wschodu armia czerwona. Ale nie znaczy to, że w czasie lat okupacji Niemcy mogli czuć się w Rykach bezpiecznie. Partyzantka systematycznie rosła w siłę. Raz się zdarzyło, że nieświadomie pani Irena stała się kimś w rodzaju kuriera. - Pamiętam, że jak wracałam ze szkoły z plecakiem na plecach, zatrzymał mnie po drodze jakiś pan i włożył mi coś do plecaka. Musiał mnie pilnować. Powiedział, żebym nie zaglądała co mam w środku, ale żebym poszła tam, gdzie mieszka Jęźewska, na ulicę Królewską. Tak zrobiłam, zaszłam na podwórko, a tam już czekał elegancki pan, zajął mi do plecaka i wyjął zawiniątko. Do dziś nie wiem, co przynosiłam - wspomina kobieta. Innym razem nasza rozmówczyni była świadkiem rozbioru Niemców. Działo się to na Królewskiej, na wysokości dzisiejszej ulicy Wiejskiej. - Niemców szło czterech, bo zawsze chodzili w takiej liczbie. Partyzanci wyskoczyli na nich z któregoś z nieogrodzonych podwórek. Bardzo szybko ich rozbili i puścili wolno. Gdy tamci poszli zaraz zrobiła się obława i była strzelanina w lesie Postole, ktoś nawet został w niej zabity, ale kto, tego nie wiem - opowiada dawna mieszkanka Ryk.

Stronę redaguje Zbigniew Jończyk
tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl

ZEBRALI SIĘ U NAJLEPSZEJ MATKI



Tradycyjnie Msza odpustowa zakończyła się procesją eucharystyczną wokół kościoła

Dziękczynienie i Eucharystia były na pierwszym miejscu, ale uczestnicy pokłonili się też przed Patronką. Parafia św. Piusa V w Dęblinie świętowała uroczystości odpustowe ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej

Drugi raz z ciągu roku, dęblińska wspólnota miała okazję spotkać się na większej uroczystości. Po kwiet-

niowym wspomnieniu papieża Piusa, przyszła kolej na Maryję, Matkę Jezusa. Do parafii zjechało się więc duchowieństwo z dekanatu ryckiego, nie zabrakło mieszkańców miasta oraz gości. Centralnym punktem święta była południowa Msza święta.

DZIĘKOWAĆ W POJEDNANIU

W tajemnicę odpustu wprowadził wiernych ks. Paweł Bielecki, który przewodził niedzielnej sumie. - Jest to święto wszystkich parafian. Dotyczy także tych, których z nami nie ma, bo robią dziś coś innego, albo odeszli do wieczności. Duchowo jesteśmy razem, jak rodzina i jednoczymy się w jednym

wielkim dziękczynieniu Panu Bogu - przekonywał celebrans. Z drugiej strony kapłan przestrzegł, że dziękczynienie we wspólnocie jest możliwe tylko dzięki pojednaniu. - Każdy z nas popełnia grzechy, a każdy grzech jest tym, co dzieli, co odwraca nas od Boga, ale też rani tych, których mamy wokół siebie. Dlatego Kościół przewidział w dniu odpustu możliwość udzielenia odpustu zupełnego. Lecz odpust ten nie polega tylko na biernym braniu tego, co Bóg nam chce dać. To musi następować przy naszym zaangażowaniu, kiedy wnosimy w naszą wspólnotę swoją osobę. Dopiero, kiedy wniesiemy swoją osobę, wtedy Bóg zaprasza nas do stołu



Niebieskim, maryjnym kolorem peleryn wyraźnie zaznaczyły swój udział w Mszy odpustowej i procesji dziewczęta z parafii. Niosły poduszki i szarfy

i ucztowania - przemawiał ks. Paweł.

„IDŹMY, GDZIE BÓG NAS POSYŁA”

Ze względu na maryjne święto, nie sposób było nie odnieść się i do Matki Boskiej. - Tak jak na weselu w Kanie, Matka Jezusa jest tutaj z nami. Jezus dał ją Kościołowi z wysokości krzyża i uczynił matką Kościoła. Ona potrafi zobaczyć potrzeby tej wspólnoty i podejmować działania tak, jak na tym weselu. Każdy z nas na pewno ma w sercu swoje niepokoję, coś chce Jej zawierzyć. Nie myślcie, że Pan

Jezus tego nie widzi. Maryja już pierwsza powiedziała o tym swojemu Synowi. Ona już otoczyła was swoją opieką zanim do kościoła dziś przyszlście - przekonywał kaznodzieja, zachęcając jednocześnie do aktywności i współpracy z Bożą Łaską. - Idźmy wszędzie tam, gdzie Bóg nas posyła i róbmy wszystko, do czego nas zaprasza, tak jak Maryja - rzekł ks. Bielecki. Ostatnim akcentem świętowania była litania loretańska oraz procesja eucharystyczna wokół kościoła. Zakończył ją zbiorowy śpiew hymnu „Ciebie Boga wysławiamy”. **Tomasz Kępka**

Rodziny bawiły się przy kościele

Do budki z lodami ustawiały się kolejki, chętni tańczyli belgijską, a amatorzy munduru mogli poznać arkana służby. W niedzielę plac przed kościołem Chrystusa Miłosierznego w Dęblinie zaroził się biesiadującymi mieszkańcami miasta. Mimo upału, chętnych do spędzenia niedzielnej popołudnia w rodzinnej atmosferze nie brakowało. Do skorzystania z atrakcji zachęcała jedna z prowadzących imprezę, Magdalena Kozuch, organistka kościoła na Wiślanej. - Mamy dla Was ciasto domowej roboty, które jest tak pyszne, że jest go już coraz mniej - zauważa pani Magdalena. Tak samo dobrym wzięciem cieszyły się tego dnia lody i gastronomia podawana na gorąco. Najwięcej zaś form rozrywki polegało na aktywności. Na placu przy kościele stanęła

dmuchana zjeżdżalnia, którą oblegali najmłodsi uczestnicy pikniku. Z biegiem czasu coraz więcej śmiazków próbowało sił w tańcu belgijski i makareny. Sporą atrakcją był pokaz sprzętu. Druhowie z OSP Masów zachęcali do obejrzenia wozu bojowego, a żołnierze prezentowali transporter opancerzony typu MRAP. To tego w ofercie były jeszcze bańki mydlane, malowanie twarzy oraz tatuaże. Pomysł zorganizowania plemnerowej zabawy wypłynął od proboszcza dęblińskiej parafii przy Wiślanej. - Chcieliśmy pokazać ludziom, że można bawić się bez alkoholu. Druga rzecz, to integracja rodzin. Dziś przeważnie mówi się o rodzinie źle, a my postanowiliśmy ukazać ją w pozytywnym świetle. Wychoodzimy też z przesłaniem duchowym, żeby ludzie nauczyli się być razem - wyjaśnia ks. Andrzej Kania.

Zbigniew Jończyk



Spora grupa śmiazków wzięła udział w tańcu belgijski



Z możliwości założenia hełmów strażackich skorzystali na pikniku Mikołaj i Michał



Przedstawiona oferta spodobała się mieszkańcom okolicy. - Jest ciekawie. To dobra odskocznia od codzienności i okazja, by spędzić niedzielę nieco inaczej. Skorzystaliśmy z dmuchańca i zwiedzania samochodów - przyznaje dęblinianka, Zofia Pieńkosz, która na piknik przybyła z mężem Adamem oraz dziećmi: Rozalką i Filipem

KALENDARZ LITURGICZNY

30 sierpnia, środa
PATRON DNIA: BŁ. ALFRED ILDEFONS SCHUSTER

31 sierpnia, czwartek
PATRON DNIA: ŚW. RAJMUND NONNATUS, KARDYNAŁ

1 września, piątek
- PAPIEŻ URBAN V WYDAŁ BULĘ POWOŁUJĄCĄ DO ŻYCIA AKADEMIE KRAKOWSKĄ (1364 R.)

3 września, niedziela
PATRON DNIA: ŚW. GRZEGORZ WIELKI, PAPIEŻ I DOKTOR KOŚCIOŁA
- KARD. GIACOMO DELLA CHIESA ZOSTAŁ WYBRANY NA PAPIEŻA I PRZYJĄŁ IMIĘ BENEDYKT XV (1914 R.)
- JAN PAWEŁ II BEATYFIKOWAŁ SWOICH POPRZEDNIKÓW PIUSA IX I JANA XXIII (2000 R.)

4 września, poniedziałek
WSPOMNIENIE BŁOGOSŁAWIONYCH DZIEWIC I MĘCZENNIC MARIII KANUTY (JÓZEFY CHROBOT) I TOWARZYSZEK ALBO WSPOMNIENIE BŁOGOSŁAWIONYCH DZIEWIC I MĘCZENNIC MARIII STELLI I TOWARZYSZEK
- PRYMAS KARD. STEFAN WYSZYŃSKI DOKONAŁ KORONACJI CUDOWNEGO OBRAZU MATKI BOŻEJ SKALMIERZYCKIEJ KORONAMI POŚWIĘCONYMI PRZEZ PAPIEŻA PAWŁA VI (1966 R.)

5 września, wtorek
PATRON DNIA: MATKA TERESA Z KALKUTY
- PAPIEŻ LEON XIII OGŁOSIŁ ENCYKLIKĘ ADIUTRICEM (1895 R.)
- PAPIEŻ JAN PAWEŁ I UDZIELIŁ AUDIENCJI METROPOLICIE LENINGRADU I NOWOGRODU NIKODEMOWI. W TRAKCIE TEGO PIERWSZEGO OD 500 LAT OFICJALNEGO SPOTKANIA WYSOKIEGO PRZEDSTAWICIELA ROSYJSKIEJ CERKWI PRAWOSŁAWNEJ ZE ZWIERZCHNIKIEM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO NIKODEM NAGLE ZASŁABŁ I UMARŁ NA RĘKACH PAPIEŻA (1978 R.)
- ZM. MATKA TERESA Z KALKUTY, ALBAŃSKA ZAKONNICA, MISJONARKA, LAUREATKA POKOJOWEJ NAGRODY NOBLA, ŚWIĘTA (1997 R.)



Najlepsze życzenia

W najbliższą niedzielę, 3 września, swoje imieniny będzie obchodził ks. Grzegorz Suchodolski, biskup pomocniczy diecezji siedleckiej. Z tej okazji życzymy Jego Eminencji wielu łask Bożych, zdrowia oraz wszelkiej pomyślności

300 MŁODYCH PIŁKARZY WALCZYŁO O PUCHAR PREZESA AMATORA



Łącznie do rywalizacji przystąpiło 24 drużyny reprezentujące 14 klubów sportowych z powiatu ryckiego, puławskiego i garwolińskiego

» **- Turniej turniejem, ale liczy się przede wszystkim zabawa, choć wyniki też muszą być - mówi na przedturniejowej odprawie Radosław Kornas, trener Orlików Amatora**

W sobotę do Rososzy zjechali najmłodsi adepti piłki nożnej. Turniej o puchar prezesa KS Amator Leopoldów/Rososz został rozegrany w trzech kategoriach wiekowych: Orlik, Żak i Skrzat. Łącznie do rywalizacji przystąpiło 24 drużyny reprezentujące 14 klubów sportowych z powiatu ryckiego, puławskiego i garwolińskiego. Na czterech przygotowanych boiskach rywalizowało oko-

ło 300 piłkarzy i piłkarek. Sami gospodarze wystawili w sumie 5 drużyn. W klubie obecnie trenuje około 100 zawodników, co należy uznać za wielki sukces wiejskiego klubu. Nadzieją są najmłodsi piłkarze, którzy garną się do gry. Z myślą właśnie o nich zorganizowano turniej Amator Cup. Prezes klubu Jerzy Walaśek, który dokonał oficjalnego otwarcia piłkarskich zmagania, nie krył radości z frekwencji.

Wszystko zostało dopięte na ostatni guzik. W organizację tego wydarzenia włączyli się nie tylko klubowi działacze, ale również rodzice młodych piłkarzy. Efekt był niesamowity. Była sportowa rywalizacja, ale i wspaniała rozrywka. - *Bardzo chciałbym pogratulować wszystkim za zorganizowanie turnieju. Liczba uczestników bardzo cieszy. Podziękowania chciałbym przekazać opiekunom trenerom oraz*

rodzicom. Jestem przekonany, że kolejna impreza odbędzie się tu za rok - mówi Dariusz Szczygielski, starosta rycki, a na co dzień mieszkaniec Rososzy.

Wszyscy zawodnicy turnie-

ju otrzymali pamiątkowe medale, drużyny puchary za udział, najlepsi strzelcy bramek i bramkarze statuetki, a najlepsze drużyny okazały puchary.

Zbigniew Jończyk

Wyniki

Kategoria „Orlik”

- 1 Promnik Gończyce
- 2 MKS Ryki
- 3 Żyrzyniak Żyrzyn
- 4 Wisła Maciejowice
- 5 Puławiak Puławy
- 6 Grom Trojanów
- 7 Legion Grabów Szlachecki
- 8 Amator Leopoldów Rososz

Kategoria „Żak”

1. Wisła Maciejowice
2. Zryw Sobolew
3. Laskowia Baranów
4. Grom Trojanów
5. MKS Ryki
6. Amator Leopoldów-Rososz I
7. Puławiak Puławy
8. Piekietko Przykwa
9. Legion Grabów Szlachecki
10. Amator Leopoldów Rososz II

Kategoria „Skrzat”

Nie klasyfikowani. Udział wzięło 6 drużyn
Mazurki Gończyce I i II, Legion Grabów Szlachecki, Amator Leopoldów Rososz I i II, Snajper Sośnica

Najlepszy bramkarz

kat. „Orlik”
Oliwier Skwarek (Promnik Gończyce)
kat. „Żak”
Kajetan Kamiński (Zryw Sobolew)

Najlepszy strzelec

kat. „Orlik”
Kuba Wardal (MKS Ryki)
kat. „Żak”
Miłosz Mańkowski (Wisła Maciejowice)



W występy młodych piłkarzy zaangażowani byli nie tylko trenerzy, ale również rodzice. Na zdjęciu Szymon Stępnicki ze Starego Zadybia, który reprezentuje barwy Piekietka Przykwa. O dobre sznurowanie butów zadbała mama Patrycja



Trenerzy podkreślali, że w turnieju ważniejsza od wyników jest integracja i dobra zabawa



Jednym z najmłodszych kibiców Amatora była 2-letnia Hania Jakubiec, która na turniej przysłała z tatą Mateuszem, zawodnikiem drużyny seniorów



Kuba Wardal z MKS Ryki zdobył statuetkę najlepszego strzelcy w kategorii Orlik (fot. FB KS Amator)



Trener Robert Piotrowski i jego podopieczni z Piekietka Przykwa



Krzysztof Cybula z Nowodworu z dumą przyglądał się grze swojego wnuka Błażeja Jurkowskiego (z lewej) i kuzyna Alana Bakiery



Zawodom przewodziła zasada fair play. To uczciwa i czysta rywalizacja, szacunek dla przeciwnika, umiejętność godnego świętowania własnych sukcesów, ale też honorowe znoszenie porażek, które są nieodłącznym elementem sportu



Radosław Komar został wybrany kapitanem drużyny Legionu Grabów Szlachecki. Opaskę pomógł założyć mu kolega z drużyny Orlików Wojciech Beczek

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

ZABIERZ SWOJĄ GRUPĘ NA FARMĘ ILUZJI

Zapraszamy Was do magicznego świata, który łączy edukację i dobrą zabawę! Farma Iluzji to miejsce, gdzie nauka staje się przyjemnością. Nasze wycieczki grupowe, to wyjątkowa okazja dla szkół i przedszkoli, by razem przeżyć niezapomniane chwile

Nasi przewodnicy poprowadzą Was przez fascynujące zakamarki Farmy Iluzji, odkrywając tajemnice i zapewniając pełen uśmiechu dzień! Zarezerwuj swoją wycieczkę już dziś!
Zadzwoń: 537 048 534 lub 25 753 40 20
lub napisz na adres e-mail: grupy@farmailuzji.pl
Jesteśmy dla Was otwarci od 10:00 do 18:00. Nasz adres: Mościska 9, 08-455 Trojanów.



FACHOWIEC RADZI

Susza wychodzi im na dobre

Im mniej wody w podłożu, tym ładniej się prezentują i wybarwiają. Istnieje coraz więcej odmian traw dobrze radzących sobie w okresach suszy

Brak opadów, a przy tym palące słońce jest zimą dla roślin i ogrodników. Rośliny przysychają, więdną i blakną, a ogrodnicy muszą mierzyć się z regularnym dostarczaniem wody i składników mineralnych. Na szczęście szkółkarze proponują właścicielom ogrodów rośliny odporne na suszę, choćby trawy. Oповіда o nich ekspertka w tej dziedzinie, Alicja Maj z gospodarstwa ogrodniczego z Ryk.

Odmian lubiących suszę jest na rynku co najmniej kilka. - Pochodzą głównie z prairii. Są to trawy niższe i wyższe, a charakteryzują się tym, że mają atrakcyjny kolor liści - zauważa pani Alicja. Z niższych traw godna uwagi jest butelua smukła. Charakteryzuje się sierpowatym kształtem kwiatostanów, ma purpurowy kolor liści, a dorasta do pół metra. - Niska jest też sesleria jesienna. Ona charakteryzuje się bardzo ja-



Proso gorzkie Dewey Blu

snymi, limonkowymi liśćmi i kwitnie już w lipcu białymi kwiatostanami. Lubi rosnąć w słońcu, ale i w półcieniu da sobie radę - oznajmia nasza ekspertka.

Z wyższych traw też można coś dobrać, choćby rozplenicę wschodnią „Fairy Tails”. - Ma długie kwiatostany, nawet do 30 cm, wąskie i podługne, jasne i kremowe liście. Suche stanowisko i słabsza gleba dobrze jej służą, lepiej w takim wygląda i posiada ładniejszy pokrój - zauważa Maj. Podobnie wyższą rośliną jest proso

gorzkie Dewey Blue (do 150 cm). - Bardzo dobrze się sprzedaje. Ma ciekawy kolor liści, bo niebieski. A im bardziej jest sucho, tym jest on bardziej intensywny - mówi pani Alicja.

Jedyną wadą traw na suche stanowiska jest to, że przy większej wilgoci mogą się pokładać. Dopiero gdy ziemia jest sucha, są bardziej zwarte i mają ładniejszy kolor. Nasza ekspertka radzi, by już teraz zaopatrywać się w trawy i wprowadzać do ogrodu nowe kolory.

Tomasz Kepka

DNI RYK

02.09.2023

STADION MIEJSKI W RYKACH

Strefa animacyjna dla dzieci oraz stoiska gastronomiczne od godz. 15:00

Patrick The Pan

Crank Fly

START 16:00

NATALIA SZROEDER 21:00

Atrakcje dla dzieci i dorosłych

Dmuchane urządzenia dla dzieci

„Lady Fama” - program artystyczny dla dzieci

Animacje, zabawy, konkursy

Pokaz sztucznych ogni

Stoiska gastronomiczne

Ogródek piwny

Imprezy towarzyszące:

1 września godz. 17:00
Galeria CKiS
Wernisaz wystawy „Światłem malowane”
Fotografia Marka Nasiadki

3 września godz. 14:30 - 16:30
Staw Skalskiego
Zawody wędkarskie dla dzieci o Puchar Burmistrza Ryk

DODAJ SWOJE OGŁOSZENIE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w gazecie?
Wybierz jeden ze sposobów.

**SMS**

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków), pod nr **74550** zaczynając od skrótu **TGO**. Przykład: TGO.oddam szczeniaki w dobre ręce.

Podaj miejscowość oraz numer telefonu kontaktowego. Koszt SMS-a wynosi 4,92 zł z VAT.

Ogłoszenie ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.

Serwis funkcjonuje we współpracy z firmą Bild Presse z siedzibą w Łodzi.

**KUPON**

Napisz treść ogłoszenia na wyciętym z gazety, ważnym kuponie i dostarcz go do redakcji lub wrzuć do skrzynki kontaktowej gazety. Możesz także wysłać go pocztą.

Ogłoszenie jest bezpłatne i ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.

**REDAKCJA**

Przyjdź do redakcji i podaj treść ogłoszenia. Cena za jedną emisję wynosi 5,00 zł z VAT.

Ogłoszenie dostarczone do redakcji do poniedziałku do godz. 10:00 ukaże się w najbliższym śródownym wydaniu. W przypadku wysłania kuponu pocztą lub wrzucenia do skrzynki kontaktowej o terminie publikacji decyduje data dotarcia kuponu do redakcji.

Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w treść ogłoszenia w przypadku, gdy podana kategoria jest niezgodna z treścią ogłoszenia, lub gdy treść ogłoszenia zawiera błędy ortograficzne lub stylistyczne.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

UWAGA!
JEDEN KUPON = JEDNA OFERTA

Pamiętaj, że w jednym ogłoszeniu można podać tylko jedną ofertę sprzedaży, kupna, czynności. W przypadku, gdy w ogłoszeniu będzie więcej ofert, opublikowana zostanie pierwsza w kolejności.

Przykład: z ogłoszenia „Sprzedam kosiarkę rotacyjną, meble kuchenne, rower górski...” opublikowana zostanie oferta sprzedaży kosiarki rotacyjnej. Pozostałe dwie rzeczy należy podać w kolejnych ogłoszeniach.

**MIESZKANIE****SPRZEDAM**

MIESZKANIE 44 m2, nr. 124B/2, do remontu w środku, w czworaku, sień - 6,8 m2, kuchnia - 7,5 m2, pokój 30,87 m2, cena 69 tys. zł. Sobieszyn, tel. 606 857 951

MIESZKANIE w centrum Garwolina, po remoncie generalnym 45 m + piwnica, wspólnota mieszkaniowa, czynsz 237 PLN, centralne ogrzewanie gazowe. Cena 270.000. Tel. 602 799 780

MIESZKANIE w Dęblinie 15 PP Wilków, dobra lokalizacja na przeciwko lidl, kauffland, do zamieszkania, cena do uzgodnienia, tel. 696 960 634

MIESZKANIE 3 pokoje z balkonem + piwnica, 4 piętro, osiedle Karola Wojtyły, pow. 57 m2, po remoncie. Ryki, cena 395 tys zł, tel. 887 642 916

LOKAL**SPRZEDAM**

NIERUCHOMOŚĆ pod działalność gospodarczą lokal - 79 m2 + działka 1200 m2, Stężyca, ul. Rokicka 2, cena

do uzgodnienia, tel. 661 488 814, 661 909 466

DO WYNAJĘCIA**POSIADAM**

MIESZKANIE 34 m2, I piętro, kawalerka, umeblowane. Cena do uzgodnienia. Miętne ul. Piękna 2/4. Wynajmę lub sprzedam, proszę dzwonić po 16:00 Tel. 781 284 639.

MIESZKANIE w bloku w Rykach, jednopokojowe z widną kuchnią, umeblowane z AGD, do wynajęcia cena 1300 zł tel. 691 109 916

WYNAJMĘ wyposażony salon fryzjerski, posiadający własną bazę klientów w centrum Ryk, może być z przeznaczeniem na inną działalność, tel. 511 418 123

POKOJE na gabinety lekarskie psychologiczne oraz biurowe pokoje mieszkalne, duży wybór, blisko uczelni LAW Dęblin, ul. Prosta 5/ apteka, cena 500 zł + opłaty, tel. 509 851 846

KAWALERKA w Rykach w bloku w centrum, wyposażona i umeblowana. Ryki, tel. 575 874 227

OGŁOSZENIA**pracownia krawiecka**

- szycie na miarę z materiałów naszych bądź klienta
- skracanie spodni damskich i męskich
- zwężanie lub poszerzanie spodni
- skracanie marynarek, płaszczy, kurtek
- zwężanie i skracanie sukienek
- skracanie rękawów w marynarkach i płaszczech
- skracanie pościeli, firan i zasłon
- wymiana suwaka oraz wiele innych!

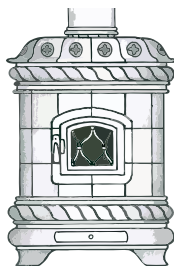
NASZA PRACOWNIA PROPONUJE DODATKOWE USŁUGI W POSTACI PRZERÓBEK KRAWIECKICH.



Z MAŁOWANEJ

SKRZYNI

Ryki, ul. Szkolna 3 (wejście bramą)
tel. 600 086 783 (w godz. 7-15)

USŁUGI ZDUŃSKIE**PROJEKTY BUDOWA SERWIS**

kuchni, pieców kaflowych i grillo-wędzarni ogrodowych

☎ 606 694 364

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW**

AUTO SERWIS

MYJNIA

STACJA PALIW

AS CAR
Auto Centrum Ryki



📍 ul. Słowackiego 26
08-500 Ryki

☎ 509 799 777

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

*PROSIMY WYPEŁNIĆ CZYTELNIE DRUKOWANYMI LITERAMI

TREŚĆ OGŁOSZENIA:

MIEJSCOWOŚĆ:

CENA:

TELEFON KONTAKTOWY:

eprasa.pl ca44f6fc9a

TWÓJ Głos

KUPON WAŻNY
DO 11 WRZEŚNIA

MASAŻYSTA

- masaż klasyczny
- masaż relaksacyjny
- masaż sportowy
- masaż odchudzający
- masaż limfatyczny



Dęblin ul. Prosta 5 (na piętrze, gabinet nr 4)

Rejestracja Telefoniczna Tel. 881 453 128



Specjalistyczne Centrum Medyczne SANMED

STOMATOLOGIA - ORTODONCJA

Więcej informacji i rejestracja pod nr telefonu

535 202 010 oraz 81 865 12 27
lub w rejestracji przy ul. Słowackiego 4

Placówka znajduje się w pawilonie handlowym „MERKURY”
ul. Słowackiego 4/5C

BUDYNEK handlowo-usługowy, na
działce 600 m² os. Witosa 140 m²,
cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 606
282 014

GARAŻ, Ryki ul. Lipowa, cena 150
zł, tel. 695 255 830

DZIAŁKA POLE SPRZEDAM

SIEDLISKO w Woli Rębkowskiej; 41
arów; cena do uzgodnienia Tel. 720
915 815.

DZIAŁKA budowlana w Kłoczewie,
ul. Leśna pow. 0,1629 ha, szer. 22,12
do 20,25m, długość 86,01 do 76,13m,
cena do uzgodnienia, proszę dzwonić
po godz. 17:00, tel. 665 762 816

SIEDLISKO we wsi Łomnica 12
pow. Garwolin. Cena do uzgodnienia.
Tel: 668 482 480

NIERUCHOMOŚCI we wsi Fili-
pówka, gmina Borowie: 1. Działka nr.
258/2 - siedlisko, pow. 14a; 2. Działka
nr. 247 - siedlisko, pow. 10a; 3. Działka
nr. 295 - rolna, pow. 1,87ha; 4. Działki
nr. 244 i 245/1 wraz z budynkiem
drewnianym, pow. 0,82ha. Cena do
uzgodnienia po obejrzeniu nierucho-
mości. Tel: 514 598 059

DZIAŁKA budowlana o po-

**wierzchni 2970 m² w Rykach
na Jarmołówce, cena 127 zł za
m², tel. 510 206 207**

DZIAŁKA budowlana o pow. 1000
m², szer. 22,22 m do 22,82 m, długość
43,48 m do 47,02 m, woda, prąd, in-
ternet, cena 155 000 zł. Dęblin Micha-
linów/Nadwiślanka, tel. 501 440 051

DZIAŁKA budowlana przy ul. Lele-
wela w Żelechowie o pow. 0,1886 ha.
Cena do uzgodnienia. Tel: 505 837 245
(dzwonić po 15:00)

DZIAŁKA budowlana 1800 m²,
dojazd drogą asfaltową, wodociąg,
cena do uzgodnienia. Babice, tel. 516
824 918

DZIAŁKA budowlana w Gończy-
cach przy drodze do Kownacy, 3500
m². Cena do uzgodnienia. Tel: 607
670 483

DZIAŁKA budowlana 15 ar, woda,
gaz, prąd, cena do uzgodnienia. Ryki,
tel. 603 191 854

DZIAŁKA budowlana w miej-
scowości Puznówka 2100 m²,
działka jest przy trasie S17 z
dojazdem bezpośrednim z drogi
asfaltowej, częściowo ogra-
dzona. Cena 200 tys. zł. Tel:
530 412 222

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY

Ryki, ul. Sienkiewicza 12

Barbara BOJAR

Przyjmuje w piątki, godz. 11 - 15. Rejestracja telefoniczna codziennie.

tel. 602 305 421

CENTRUM STOMATOLOGICZNE LUXDENT

Ryki, ul. K. Wojtyły 3
I piętro, nad MediVitą

lek. dent.
Sławomir KONCEWICZ
tel. 534 260 870

- leczenie próchnicy
- stomatologia estetyczna
- odbudowa zębów
- chirurgia
- protetyka
- profilaktyka
- stomatologia dziecięca
- RTG: pantomogram, zdjęcia zębowe

Rejestracja telefoniczna
prowadzona jest przez 7 dni w tygodniu

DZIAŁKA POLE KUPIĘ

WEZMĘ w dzierżawę grunty orne,
pola, Kłoczew i okolice. Warunki do
uzgodnienia. Tel: 790 772 445

PRZYJMĘ grunty w dzierżawę,
okolice Kłoczewa i Okrzei, tel. 514 498
117

SAMOOCHÓD SPRZEDAM

MERCEDES klasa A, 2001 r. oc oraz
przegląd aktualny w pełni sprawny,
tel. 608 887 301

NISSAN Qashqai 2011r. w bardzo
dobrym stanie 1.6 Benzyna tel. 799
071 823

OPEL astra J 2012r. 1.4 T benz. 120
KM, 200 tys km, wersja cosmo, stan
bardzo dobry, 5 drzwi, kolor bordowy
metalik, cena 23 500 zł. Ryki, tel. 883
462 449

PEUGEOT 208 1.6 ehdi 92km
2014rok 168tys km srebrny metalik,
cena 27500 zł, tel. 725 812 469

PEUGEOT 307 2.0hdi 110km
2003rok 193tys km kombi niebieski
metalik, zarejestrowany, faktura cena

9.000 tel. 725 812 469

RENAULT megane III 1.6 benzyna
110KM, 2010 r. 160 ty km, 5 drzwi,
czerwony, stan bardzo dobry, cena 22
900 zł. Ryki, tel. 883 462 449

SKODA Fabia I sedan, 2004r. 1.2
benzyna, przebieg 165 000 km, prze-
gląd i OC aktualne, cena 4750 zł, tel.
600 466 143

VW BORA 2.0 b+g 2000r. posiada
hak cena 1500zł tel. 697 665 379

VW Golf VI 1,6 TDI, 2011r., przebieg
125 tys. km. kolor czarny, 5 drzwi, za-
rejestrowany, 1 właściciel w PL, stan
idealny. Okolice Garwolina. Cena do
uzgodnienia. Tel: 692 263 782

VW passat kombi 1.9 TDI, 2002 r.,
garażowany, okolice Nowodworu. Ce-
na do uzgodnienia. Tel: 780 165 218

SAMOOCHÓD KUPIĘ

KUPIĘ każde auto do 8 000 zł. Tel.
577 079 999.

MOTOCYKL KUPIĘ

MOTOCYKL stary, sprawny, zepsu-
ty, do remontu, w częściach, rozważę

GABINET NEUROLOGICZNY

lek. neurolog

Mirośław LORENC

Ryki, ul. Żytnia 8 (budynek OSI) - czwartek 15 - 17
rejestracja - 601 445 807

INNE TERMINY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
nagłe przypadki - ☎ 601 445 807

SALONY OPTYCZNE Agnieszka Rękas

RYKI
ul. Warszawska 100
Medivita, tel. 509 728 764

DĘBLIN
ul. Krzywa 2/4
Przychodnia rodzinna, tel. 509 728 638

czynne: od pon. do piątku w godz. 10-18



szkła korekcyjne
szkła przeciwsłoneczne
soczewki kontaktowe
duży wybór oprawek

Fachowa i miła obsługa
tel. 504 086 922

każdą propozycję, tel. 578 895 990

MOTO RÓŻNE SPRZEDAM

OPONY letnie Dunlop 2 szt.
185/60R15, tel. 662 596 281

OPONY letnie kpl. 4 szt continental
175/65R14, tel. 662 596 281

OPONY lotnicze - używane np: 600
x 180, cena do uzgodnienia, tel. 517
120 621

OSIE kompletne ze stali kutej -
nośność stron, mocowanie felg na 5
otworów. Dęblin, tel. 514 966 387



PRZYCZEPA niska, sztywne, sa-
moróbka, do ręcznego załadunku.
Okolice Garwolina. Cena 7.000 zł. Tel:
503 364 585



PRZYCZEPA wywrotka, 4,5 t., stan
idealny. Okolice Garwolina. Cena do
uzgodnienia. Tel: 503 364 585

PRZYCZEPA wywrotka jednoosio-
wa o wymiarach 2 x 3,6 m, wywrot na
trzy strony, cena do uzgodnienia. Ryki,
tel. 606 362 739

MOTO RÓŻNE KUPIĘ

STARE motocykle typu WSK, SHL,
Komar i części oraz silniki stacjonarne
S, tel. 514 633 149

MASZYNY ROLNICZE SPRZEDAM

MASZYNY rolnicze: rozrzutnik 2
osiowy z burtami do zbioru kukury-
dzy, owijarko samozaladowcza sipma,
siewnik do zboża McCormick 3 m szero-

MAKLESZ

- wykopy, zasypy, plantowanie
- transport piachu, żwiru, pospółki,
- ziemi ogrodowej
- transport 20-30 ton
- piasek kwarcowy
- kruszywo betonowe, drogowe i ozdobne
- układanie kostki brukowej
- zmiatanie dróg i parkingów

WAGA 60 ton

08-500 Ryki, ul. Swatowska 20
tel. 602 284 292, 698 642 151

WULKANIZACJA Niburski

- opony nowe i używane osobowe, dostawcze, rolnicze
- naprawa kół rolniczych i budowlanych do 56"
- prostowanie felg aluminiowych i stalowych
- czujniki TPMS
- nie czekaj w kolejce - umów się

RYKI, ul. Traugutta 17 ☎ 508 433 147



JĘZYK ANGIELSKI

730 750 680 www.eclass.com.pl
eprasa.pl ca44f6fc9a

POSADZKI

MIXOKRETEM

UDZIELAM GWARANCJI NA POZIOM

**TYNKI
AGREGATEM**



T. Panasiewicz - 663 776 972

Nowo otwarty zakład mechaniki pojazdowej

MARCARS

Janopol 18
tel. 537 990 309

- mechanika
- wymiana oleju
- naprawa zawieszenia
- diagnostyka komputerowa
- i inne

P.H.U. Krzysztof Ząbek

Ułęż 180A, tel. 793 472 581

SKUP ZŁOMU

SPRZEDAŻ WĘGLA

PELET, BRYKIET

SPRZEDAŻ BRYKIETU TORFOWEGO

☎ 609 126 733



RECYKLING CENTER

UL. LUBELSKA 43

KIERUNEK

Chrustne

SKUP ZŁOMU

- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

SKUP ZŁOMU

☎ 609 126 733

AUTO KASACJA

- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

AUTOKASACJA

☎ 781 200 418

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

☎ 603 756 451

ków, talerzówka, agregaty, siewniki i inne. Tel. 517 293 861.

MASZYNY rolnicze, sprawne lub do remontu, tel. 511 079 554

GLEBOGRYZARKĘ lub talerzówkę może być do remontu. Tel: 693 106 228

ROZRZUTNIK lub taśmociąg obornika Tel. 693 106 228.

MASZYNY rolnicze sprawne do remontu, kupię ciągnik, tel. 505 900 999

MASZYNY rolnicze, sprawne i do remontu, tel. 669 717 566

CIĄGNIK c 328 tel. 513 058 255

PIELACZE do truskawek. Tel. 691 976 727

**MASZYNY
URZĄDZENIA**

SPRZEDAM

KRAJZEGA nowa, metal z silnikiem 3kW, cena do uzgodnienia. Kłoczew, tel. 721 382 490



KONCENTRATOR tlenu, nowy użyty 3 razy, cena 1500 zł do negocjacji, tel. 662 316 574

PIEC Defro węglowy, kompletny. Piastów. Cena do uzgodnienia. Tel: 691 554 543

MIESZALNIK pasz sypkich wraz ze śrutownikiem i koszem zasypowym oraz kultywator 3,4 m na szerokim zębie, stan bardzo dobry cena do uzgodnienia. Podwierzbie tel. 697 158 602

KOŁA całe do peugeota 307, oś do beczki szambówki 5 tys, młynek do

zboża czyszczenia, tel. 785 220 314

AGREGATY prądotwórcze honda 230 V i siłowy w dobrym stanie, piła oryginalna makita, opony z felgami mazda w bardzo dobrym stanie 17/225, tel. 606 690 326

SILNIK elektryczny 5,5/7,5 kW na 1400 obr/min, polski indukta, stan idealny, cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 663 238 782

SILNIK 7,5 KW - stan dobry, cena 300 zł. Drążgów 59, tel. 725 525 764

BRONA talerzowa 2x8, kultywator 2,4 m, brony 4 połowe, pługi 2 i 3 skibowe, siewnik poznaniak, tel. 570 530 800

PARNIK węglowy 100 w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, tel. 695 870 878

SZATKOWNICA szufladkowa na trzy noże, dębowe, okolice Nowodworu, cena do uzgodnienia, tel. 728 519 471

BETONIARKA 250L z wyłącznikiem wtyczką, sprawna, wywrot na korbę, cena do uzgodnienia, okolice Ryk, tel. 691 422 766

ALTERNATOR do żuka nowy, niezakładany, cena do uzgodnienia, okolice

Ryk, tel. 691 422 766

PŁUG unia tur, odkładnie śrubowe, bardzo mało zużyty. Cena 3 600 zł. Żelechów. Tel: 537 013 221

ŁADOWACZ zawieszany trol 350. Oziemkówka, tel.784 535 373

AGREGAT 3,20 m wałki podwójne dzielone na trzy nowe red łoczki prosty nie pogięty, stan bardzo dobry, tel. 505 900 999

PRZEKŁADNIA kierownicy i inne, silnik wibracyjny sprężyny suwnica i inne tel. 513 058 255

**PRODUKTY I
PŁODY ROLNE**

SPRZEDAM

PSZENICA ozima odmiana bellisa, bardzo ładna gruba, 2 rok po centrali, przemylkowana gotowa do zasiewu, cena 120 zł/100kg, Leopoldów, tel. 510 736 348

SPRZEDAM pszenżyto na siew, odmiana Klaudiusz, po centrali, cena do uzgodnienia. Tel. 661 854 304.

SIANO w belach i słomę. Cena do uzgodnienia. Okolice Gończyc. Tel: 605 454 369

OWIES po centrali, 7 ton, cena 700 zł/t, tel. 693 709 593

ŁUBIN gorzki-biały nie przyskany na poplon, cena 2 zł/kg, sprzedam owies - cena do uzgodnienia. Tel. 510 449 669

DESKI dębowe i jesionowe, grubości 5cm x 2,5cm, sezonowane 2 lata tel. 503 493 002

DREWNO opałowe, dębowe i sosnowe obrzynie i drewno kominkowe brzożowe i dębowe, tel. 503 493 002

PROSIAKI do dalszego chowu, waga ok 20 kg. Odrobaczone i wykastrowane, 7 szt. Maciejowice. Tel: 725 169 964

KUKURYDZA suszona cała lub mielona, Paprotnia, tel. 737 406 312

PSZENŻYTO ozime odmiana panaso po centrali do siewu na średnie i słabe ziemię. Reducin. Cena do uzgodnienia. Tel: 502 523 094

JĘCZMIEN ozimy kosmos, pierwszy rok po centrali, ok 1t. Sobolew. Tel: 509 463 025

PSZENICA oz. Bellisa, Euforia, Landrich i Asory na słabe gleby, pszenżyto Claudius i Tadeus, Przykwa, tel. 663 855 914

SKUP AUT

GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI, KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.

Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj, **503 816 616**

- usługi ziemne
- kopalnia piachu i żwiru
- ziemia ogrodowa
- usługi transportowe
- usługi brukarskie
- zbieranie i utylizacja odpadów komunalnych i budowlanych (sprzątanie placów budowy)

Punkty handlowe:

• Chrustne 1 • Brzeziny

wystawiamy
faktury VAT

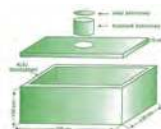
P.U.P.H. BRYZBUD s.c.
Marian i Alfreda Bryzek
☎ 501 588 212
☎ 509 962 388
www.bryzbud.pl



SZAMBA

zbiorniki betonowe na scieki

domowe, przemysłowe, deszczówkę, gnojownicę



tel. 791 519 607

www.szambabetonowe-brat-bet.pl, brat-bet@wp.pl

EKO-MAR

SKUP ZŁOMU METALI KOLOROWYCH

Skupujemy: UWAGA! UWAGA!
nowe godziny pracy:
pn-pt 8 -17, sob. 8-15

- złom stalowy
- metale kolorowe
- żeliwo
- akumulatory

Odbiór systemem kontenerowym
zachęcamy firmy do współpracy

ZATRUDNIMY PRACOWNIKA
atrakcyjne wynagrodzenie

Ryki ul. Królewska 147
(przy CPN AXAN)

tel. 664 029 781

• WAGA ELEKTRONICZNA • ODBIÓR OD KLIENTA! • KONKURENCYJNE CENY!

TARTAK DREWNOHURT

- drewno budowlane
- więźby dachowe
- krokwie, deski, łaty, kantówki
- trociny, obrzyny tartaczne
- drewno opałowe do pieców C.O. i kominków sosna, brzoza, dąb, grab i inne w wałku i rąbane
- deska elewacyjna, podbitka
- boazeria, deska tarasowa
- Kupno dęba na pniu
- stęple budowlane

REGAMET
oraz wiele innych

**SPRZEDAŻ NOWOCZESNYCH
POKRYĆ DACHOWYCH**

WYCEN BEZPŁATNIE
DREWNO NA SWÓJ DACH
U PRODUCENTA

Nowodwór 102A
drewnohurt1@wp.pl

790 219 819

GREEN WL | SZKOŁA JĘZYKOWA

NAUKA W MAŁYCH GRUPACH

Angielski i nie tylko...

- DLA UCZNIÓW
- DLA DOROSŁYCH
- DLA TURYSTÓW
- DLA FIRM

TEL. 503 055 149
08-500 RYKI, UL. MYŚLIWSKA 2F

kicWent
KLIMATYZACJA CHŁODNICTWO WENTYLACJA

KOMPLEKSOWE INSTALACJE SANITARNE

KLIMATYZACJA
WENTYLACJA
POMPY CIEPŁA
CHŁODNICTWO

KONSERWACJA
NAPRAWA
MONTAŻ
SERWIS

ul. Warszawska 55
08-500 Ryki

tel. 722 125 180
www.kicwent.pl

SKUP ZBÓŻ

PSZENICA, PSZENŻYTO, ŻYTO
odbiór z gospodarstwa min. 5 ton
waga elektroniczna na miejscu

tel. 503 043 868

Zaryte 22, 08-550 Kłoczew

ROLDEKO
PRODUCENT

08-500 Ryki, Leopoldów, ul. Zielona 97
roldeko@interia.pl

ROLETY PLISY MOSKITIERY ŻALUZJE

793 733 400

793 933 400

www.roldeko.pl

STOŁY, KRZESŁA ŁAWOSTOŁY

sek



Elewacje, boazeria, listwy wykończeniowe z drewna,
wieszaki ściennie, schody, tralki, parapety,
sklejka, akcesoria meblowe

Ryki, ul. Przemysłowa 90
kom. 606 14 12 10, 660 711 670
www.sek.sklep.pl, e-mail: firma.sek@wp.pl

ŁUBIN po centrali odmiana Zeus i
Boruta. Ryki, tel. 506 182 271

PSZENŻYTO rotondo z tegorocz-
nego zbioru, cena 80 zł. Ryki, tel. 698
730 829

PSZENŻYTO na siew po centrali,
6-cio rządowe, bardzo ładny kłos, ce-
na 120 zł, okolice Ryk, tel. 696 879 895

PSZENŻYTO odmiana Tadeus, rok
po centrali. Kłoczew, tel. 511 101 603

ŁUBIN pierwszy rok po centrali,
gorzki nie pryskany. Ryki, tel. 880 138
568

PSZENŻYTO Belkanto po centrali
oraz pszenżyto Rotondu. Ryki tel. 601
089 642

ŁUBIN gorzki-biały nie pryskany
na poplon. 2 zł/kg. Sprzedam owies -
cena do uzgodnienia. Tel 510 449 699

SPRZEDAM pszenicę i pszenżyto,
rok po centrali, cena do uzgodnienia.
Okolice Kłoczewa. Tel. 665 085 181.

OWIES po centrali, cena do uzgod-
nienia, tel. 665 085 181

ZIEMIANKI wineta pakowane po
15kg w worki na bieżąco kopane pod
klientów więcej informacji pod nume-
rem telefonu 605 277 313

ŁUBIN gorzki-biały nie pryskany
na poplon 2 zł/kg. oraz owies, okolice
Górzna, tel. 510 449 699

ŻYTO Rubinn Sobolew, tel. 789 041
173

GORCZYCA, Ryki, tel. 608 149 044

GNOJOWICA bydłęca, możliwość
dowozu, beczka 16000 l. Cena 700-
800 zł Tel: 501 484 957

PSZENŻYTO ozime odmiana Clau-
dius po centrali, 100 zł metr. Pszenica
ozime odmiana Belissa 110zł metr, po
centrali, tel. 536 874 517

ZBOŻE pszenżyto i pszenicę do sie-
wu drugi rok po centrali. Maciejowice,
tel. 798 524 880

PSZENŻYTO ozime Tadeus okolice
Ryk, więcej informacji pod nr tel. 726
786 482

KUKURYDZA 7.5h na pniu Wylezin,
tel. 600 365 940

AGD RTV

SPRZEDAM

TV PHILIPS 55" i 50" smart, 4K,
niedrogo z gwarancją. Tel: 507 253
977, 25 682 35 33

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W DĘBLINIE UL. STASZICA 15
ogłasza przetarg ustny na ustanowienie i przeniesienie własności lokalu położonego
przy ul. Staszica 7/27 w Dęblinie; na 3 piętrze, o powierzchni 54,6m2,
składającego się z 3 pokoi, kuchni, łazienki z wc oraz przynależną piwnicą o pow. 7,15 m2.

- Przetarg - licytacja odbędzie się w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w Dęblinie przy ul. Staszica 15 w dniu **13 września 2023 roku o godz. 16:00**
- Forma licytacji - przetargu - ustna
- Kwota wywoławcza wkładu budowlanego zgodna z operatem szacunkowym z dnia 01.04.2023 roku wynosi - **264 000 zł** (dwieście sześćdziesiąt cztery tys. zł.)
- Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium w kwocie. **10.000 zł** w kasie Spółdzielni lub na konto bankowe **Nr 31 1240 2858 1111 0010 0918 8713**
- Wadium złożone przez zwycięzcę aukcji, zostanie zaliczone na poczet wkładu budowlanego
- O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu - **minimalnie 1%** kwoty wywoławczej.
- Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku:
 - a) żaden z uczestników aukcji nie zaoferuje co najmniej jednego postąpienia od kwoty wywoławczej,
 - b) uczestnik aukcji, który wygrał, uchyli się od zawarcia umowy
- Wadium ulega zwrotowi niezwłocznie (nie później niż przed upływem 3 dni) po zamknięciu, odwoła-
niu, unieważnieniu przetargu.
- Zawarcie umowy ustanowienia i przeniesienia własności lokalu w formie aktu notarialnego nastąpi w ciągu miesiąca od daty aukcji po dokonaniu wpłaty wylicytowanego wkładu budowlanego na rachunek Spółdzielni.
- Warunki uczestnictwa:
 - a) uczestnikiem przetargu może być pełnoletnia osoba fizyczna lub osoba prawna, która wniosła wadium w formie i terminie określonym w ogłoszeniu
 - b) warunkiem przystąpienia do przetargu jest okazanie komisji dowodu tożsamości i dowodu wniesienia wadium oraz pełnomocnictwa osób reprezentujących dane podmioty
- Spółdzielnia Mieszkaniowa w Dęblinie zastrzega sobie prawo zmiany warunków przetargu oraz odwołania bez podania przyczyny.
- Lokal można oglądać w dni robocze w godzinach od 9:00 do 13:00 po wcześniejszym uzgodnieniu pod telefonem 81 88 30 194

WIRÓWKA od zwykłej pralki, stan
bardzo dobry, tel. 722 373 231

MEBLE

SPRZEDAM

SZAFKI kuchenne 2m, kuchenka
gazowa 4 palnikowa, zlewozmywak,
stolik i narożnik kuchenny. Tel. 510
645 938.

LAMPKA nocna, wysoka z szafką
157/27 z półeczkami tzw. „Romeo i
Julia” cena 200 zł. Dęblin, tel. 511
653 832

BIURKA - 2 szt. jasny orzech w do-
brym stanie, nie uszkodzone, cena 50
zł/szt. Stężyca, tel. 881 165 363

DWIE zasłony w kolorze srebr-
nym na taśmie marszczącej, cena do
uzgodnienia. Ryki, tel. 666 894 324

FOTELE skórzane 3szt., stół, 2 szaf-
ki nocne, półka na książki, dywan,
szyba przed kominek, tel. 507 533 143

KOMODA, krzesła, 2 fotele, cena
do uzgodnienia. Ryki, tel. 662 271 795

TAPCZAN jednoosobowy, kolor
niebieski, są trzy poduszki, jest za-
dbany, cena 350 zł. Brzegi, tel. 572
672 214

BUDOWLANE

SPRZEDAM

PARKIET jesionowy 5x30x22 mm,
100 zł m2, dostępne 200 m. Korytnica,
tel. 607 607 700

BOAZERIA szalówka
13x90x4000mm, dostępna 400m2 po
30 zł + vat, Korytnica 101a, tel. 607
607 700

DESKA podłogowa - tarasowa -
elewacyjna, dostępna 300 m2 po 74 zł
+ vat, Korytnica 101a, tel. 607 607 700

LISTWA cokół dąb 20x90, dostępna
200mb, cena 35 zł/mb + vat. Korytni-
ca 101a, tel. 607 607 700

STOPNIE dębowe 250 x 1000 -1100
x 40 mm, dostępna 400 szt po 130 zł
+ vat. Korytnica 101a, tel. 607 607 700

GRUZ spod kruszarki idealny na
utwardzenia dróg, podbudowę pod
kostkę, utwardzenie placu, duże ilości,
transport. Stężyca, tel: 790 332 583

DESKI dębowe, sezonowane, gru-
bości od 3 do 5cm, różne długości i
szerokości. Kłoczew. Tel. 669 301 271.

OKNA i drzwi balkonowe plastikowe
z demontażu, stan dobry, różne
wymiaru, cena do uzgodnienia, tel.
660 702 931

GRZEJNIKI aluminiowe z demon-
tażu, stan bardzo dobry szt. 70 że-
berek, cena do uzgodnienia, tel. 660
702 931

BLACHA trapezowa końcówki
z produkcji, cena 25 zł/m2. Stawex
Maciejowice, tel. 888 302 303, 600
126 019

BEDNARKA ocynkowana 25 x 4 ta-
nio, cena 3,50 zł/kg Maciejowice Ryki

Stawex, tel. 888 302 303, 502 375 285

SŁUPKI malowane z rury śr. 48 x 3,
cena 15 zł/mb. Garwolin Stawex, tel.
888 302 303, 600 126 019

DWUTEOWNIK 360, 12mb tanio.
Maciejowice Stawex, cena 2,90 zł/kg,
tel. 888 302 303, 25 682 57 94

DWUTEOWNIKI ceowniki używa-
ne hutnicze, cena 3,30 zł/kg. Macie-
jowice Stawex, tel. 888 302 303, 600
126 019

PROFIL ocynkowany 60 x 40 x 2
Słupki 2 mb, cena 12 zł/mb. Maciej-
owice Stawex, tel. 12 zł/mb tel. 888 302
303, 600 126 019

KRATKI wema, ocynkowane nowe,
cena 9 zł/kg Maciejowice Stawex, tel.
888 302 303, 600 126 019

PRĘTY żebrowane średnica 12, ce-
na 39 zł/szt. Maciejowice Stawex, tel.
888 302 303, 600 126 019

PRZĘSŁA ogrodzeniowe ze szta-
chet metalowych spawanych poziomo
i pionowo, cena 100 zł/m2. Macie-
jowice Stawex, tel. 888 302 303, 48
614 50 69

RURA ocynkowana na słupki śred-
nica 42 x2,9 7mb, słupki długości 233
cm, cena 20 zł/mb Maciejowice Sta-
wex, tel. 888 302 303, 502 375 285

PROFIL stalowy 80 x 20 x 2, cena
14 zł/mb Maciejowice Stawex, tel. 888
302 303, 25 682 57 94

**SPRZEDAŻ
KOSTKI BRUKOWEJ
I GALANTERII BETONOWEJ**

**USŁUGI
BRUKARSKIE**



PRZY ZAKUPIE
MATERIAŁU

**PROJEKT
GRATIS**

Usługi transportowe

Roboty ziemne

Systemy ogrodzeniowe

Sprzedaż: Piachu, Żwiru, Cementu, Ziemi

KUCHNIO
BRUKARSTWO

ul. Słowackiego 26, 08-500 Ryki
691 858 448 **Polbruk** **Semmelrock**
stein+design®



**- KOMPLEKSOWA
BUDOWA DOMÓW
- POSADZKI MIXOKRETEM
- TYNKI TRADYCYJNE
- DOCIEPLENIA
BUDYNKÓW I PODDASZY**

z materiałów własnych
(tylko renomowanych firm)
i powierzonych

**■ TANIO
■ SOLIDNIE**

tel. 516 042 920, 574 942 212



VAT 8%

SŁUPY z konstrukcji 4 szt, solidne 200 kg sztuka, cena 3 zł/kg, Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 48 614 50 69

SŁUPKI ocynkowane z profilu 60 x 40 x 1,5 pół ceny marketowej, cena 15 zł/mb. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 502 280 793

BLACHA 3 mm 2x4 na rozrzutniki, docinamy cena 140 zł/m2. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

PROFIL ocynkowany nowy 80 x 20 x 1,5 pół ceny marketowej, cena 15 zł/mb. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 502 280 793

BLACHA trapezowa T18 brąz i garfit, cena 33 zł/m2, tel. 888 302 303, 48 614 50 69

SŁUPY z rury średnica 140 x 4, cena 85 zł/mb. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

PROFIL 150 x 100 x 4, 24 mb, cena 88 zł/mb. Garwolin Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

PROFILE 80 x 40 x 3, cena 24 zł/mb. Stawex Maciejowice, tel. 888 302 303, 25 682 57 94

BRAMA kompletna z furtką i słupkami z poziomo przyspawanymi elementami, cena 1500 zł. Ryki Stawex, tel. 888 302 303, 502 375 285

KĄTOWNIKI ceowniki zimnogięte, końcówki z produkcji do 6 mb dłu-

gości, cena 3,40 zł/kg. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 48 614 50 69

SŁUPY do wiat z rury średnica 101 x 3,2 mm, cena 48 zł/mb. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

SŁUPY do wiat z rury, średnica 114 x 4, cena 66 zł/mb. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

SŁUPKI ocynkowane z rury średnica 60 x 1,5 mm, cena 18 zł/ mb. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

BLACHA łezka 3 mm 1,5 x 6 mb, docinamy, cena 135 zł/m2, Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 48 614 50 69

MATERIAŁY budowlane po zakończonej budowie domu: pustak pełny 24x24x59cm-100 szt, cena 10,90/szt, cegła silikatowa pełna 6x12x24cm, 200 szt, cena 0,98 zł/szt, cegła pełna szamotowa 6x12x24cm, 200 szt, cena 14 zł/szt, bednarka stalowa 2x30 w kregach, ok. 150 kg, cena 145zł/25kg, pręt śr. 12 długość 12 mb ilość 15 szt, cena 5,90 zł/mb, drut zbrojeniowy stalowy śr. 5 w krążkach, cena 0,80 zł/mn, deski grubość 70 mm x 300mm dębowe, suche dł. 2,5mb, cena 2300 zł, Dęblin, tel. 606 550 542

GRUZ kruszony betonowy - rury ocynkowane średnica 28 używane, długość 4 m. Ryki, tel. 602 702 043

BALE topolowe 3m3, tel. 505 492 678

DRZWI pol-skone, 70 cm, prawe,

kolor wenga, stan idealny, cena do uzgodnienia, okolice Ryk, tel. 531 184 972

PŁYTA brukowa bruk bet novator solo 80x80, perła srebrno-stalowa, stan: nowa, ilość: 87,04 m2 (15 palet). Tel: 783 524 337

DĘBINA pocięta w balach o wymiarach 5,5, sucha, dwa lata leży. Cena do uzgodnienia. Tel: 669 374 359

**DLA DZIECI
SPRZEDAM**



KOJEC dla dziecka, składany, duży. 105x105 cm. Używany. Stan dobry. Cena 100 zł. Tel. 505 049 182.



ŁÓŻECZKO dziecięce, drewniane 60x120 cm. Używane. Stan bardzo dobry. Z materacem i kołderką. Cena 150 zł. Tel. 505 049 182

PIĘKNE łóżeczko turystyczne w kolorze oliwkowym, w komplecie materacy i przewijak, wymiary łóżeczka 120 x 60. Ryki, cena do uzgodnienia, tel. 666 894 324

WÓZEK głęboki ze spacerówką, koła skrętne pompowane, fotelik samochodowy, niezniszczony, tel. 507 533 143

WÓZEK 2w1, czerwony, oddam za coś słodkiego, tel. 667 657 093

**DLA DZIECI
ODDAM**

DUŻA paczka ubranek dla nowo-

Surowce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

08-504 Ułęż, Korzeniów 80



SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580

rodka dziewczynka, łóżeczko drewniane, oddam za symboliczną kwotę, tel. 572 672 214

ŁÓŻECZKO drewniane, paka ubranek dla noworodka, dziewczynka, tel. 572 672 214

**ZWIERZĘTA
SPRZEDAM**

KURY nosiki 70-tygodniowe, noszące, cena 17 zł/szt, tel. 509 348 264

KRÓLIKI 3 szt. 5 mscy, cena do uzgodnienia. Leopoldów, tel. 665 446 878

KOZA trzyletnia, mleczna + 6 miesięczna, cena do uzgodnienia, tel. 794 746 840

PROSIĘTA do dalszego chowu, okolice Ryk, cena do uzgodnienia, tel. 514 111 186

JAŁÓWKA, byk ciemnobrązowy, 3-tygodniowe, okolice Ryk, tel. 505 544 375

KROWY cielne i jałóWKi, tel. 722 085 825

CIELAKI okolice Ryk tel. 727 431 684

BYCZKI, 2 szt, jeden byczek mieszaniec w wieku 5 tygodni z moteblier drugi w wieku 8 tygodni mieszaniec z simentalem obydwu grubej budowy więcej informacji pod numerem telefonu 605 277 313

KLACZ, gniada, 6 lat ze źrebakiem, w trakcie zażrebiana. Cena do uzgodnienia. Tel. 668 276 740

BYCZEK dwutygodniowy, cena 700 zł, tel. 511 011 120

CIELAKI, tel. 600 365 940

**ZWIERZĘTA
ODDAM**

ODDAM 2 małe szczeniacki. Baza-

nów. Tel. 539 972 776.

SZCZENIACZKI, 3 miesięczne, gm. Ryki, tel. 512 315 394

ODDAM półrocznego pieska z domieszką teriera, tel. 605 163 176

ODDAM 6-miesięcznego psa. Pies będzie duży (za kolano) i myślę, że byłby dobrym stróżem (jest czujny). Ładnie szczeka (nie piszczy) i nie bez potrzeby. Dobrze czuje się na dworze. Tel. 692 195 080

KOTKI odchowane, oddam w dobre ręce, okolice Ryk, tel. 668 472 189

**RÓŻNOŚCI
SPRZEDAM**

DREWNO opałowe i kominkowe. Tel: 787 022 688

HUŚTAWKA duża dębowa, z ławką, nowa. Ryki. Tel. 693 646 616.

KOJEC metalowy z budą dla psa, 3x3m. Ryki. Cena do uzgodnienia. Tel. 503 493 002.

DRZEWO opałowe różne, ok. 40m3, możliwy transport. Cena do uzgodnienia. Wygoda lub Wola Rębkowska. Tel: 502 389 307

GRILL 60 cm x 35 cm z nierdzewnej blachy, ruszt 3-poziomowy, na kółkach, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia, okolice Kłoczewa, tel. 531 184 972

DREWNO opałowe sosnowe i brzo-

zowe, okolice Stężycy, 663 953 782

DYWAN dł. 3 m, szer. 2 m, dwie szafki, szafa dwudrzwiowa, kanapa dwuosobowa, mixer, talerze obiadowe - dwa zestawy po 18 sztuk, w jednym 6 głębokich, 6 płaskich małych, 6 płaskich dużych, cena do uzgodnienia, tel. 572 672 214

DREWNO opałowe różne tel. 602 264 122

**RÓŻNOŚCI
KUPIĘ**

DĘBINA osice brzozę na pniju lub ścięta. Tel. 607 219 517.

RÓŻNE

WCZASY dla Seniora - Stegna, sierpień 8 dni od 1199 zł/os, wrzesień 8 dni od 1149 zł/os. www.owcubex.pl, www.wczasy-senior.pl (55)247 83 47

WCZASY dla Seniora – Krynica Morska, sierpień 8 dni od 1599 zł/os., wrzesień 8 dni od 1399 zł/os., październik 8 dni od 1299 zł/os. www.owjantar.pl, www.wczasy-senior.pl (55)247 60 30, 534 244 044

PRZYJMĘ reklamę na działkę. Ryki, okolica targowicy. Ogłoszenie na płacie lub wolnostojące. Tel. 505096089.

**PRACA
DAM**

KOBIETY i mężczyzn zatrudnię przy

KUPIĘ

ZBOŻA PASZOWE I KONSUMPCYJNE:
jęczmień, żyto, pszenicę, pszenżyto, owies
- KAŻDEJ JAKOŚCI

Zapewniam transport i odbiór z gospodarstwa
Płatne po załadunku

518 048 715

SKUP BYDŁA I CIELĄT

KONKURENCYJNE CENY

- byki - jałóWKi - krowy - konie

wysyłam na export

ODBIÓR Z GOSPODARSTWA W KAŻDEJ KONDYCJI
PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ LUB SZYBKIM PRZELEWEM

tel. 519 136 146, 506 385 510



**SKUPUJEMY ZBOŻE
NA PASZĘ**

szybki przelew lub gotówka

517 055 016

eprasa.pl ca44f6fc9a

SKUP KON
w każdej kondycji

Szybka płatność - dwa dni



517055 016
506 385 510

SKUP ZBOŻ
PASZOWE I KONSUMPCYJNE

**KUPIĘ KUKURYDZĘ
W KAŻDEJ POSTACI**



517 055 016

RESICON

Antolak Sp. j.

Firma zajmująca się produkcją konstrukcji stalowych

ZATRUDNI OSOBY NA STANOWISKA:

SPAWACZ MIG/MAG
ŚLUSARZ
PRACOWNIK PRODUKCJI

Praca w Rykach

660 425 587

zbiorze jabłek z mieszkaniem na miej-
scu. Sobienie Jeziory. Tel: 602 357 597

English
Centre

SZKOŁA językowa w Pilawie
szuka lektora języka angielskiego.
Zajęcia z dziećmi (od 3. kl. szk.
podst) i młodzieżą. Kursy matu-
ralne i egzamin 8-klasisty. Tel: 603
666 661; e-mail: contact@english-
-centre.com.pl

POSZUKUJEMY dekarzy, po-
mocników dekarzy, osoby do
przyuczenia także miło widziane.
DasDach Sylwester Polak, tel: 604
777 458. Atrakcyjne warunki za-
trudnienia

ZATRUDNIĘ do zbioru maliny
deserowej, od zaraz. Przykwa, tel.
606 378 098

PRACA przy elewacjach oraz
robotach ogólnobudowlanych, wa-
runki i stawka do uzgodnienia. Ryki
i okolice. Krystian, tel: 723 989 757

ZATRUDNIĘ do zbioru malin.
Ryki, tel. 724 689 052

ZATRUDNIĘ operatora koparko-
-ładowarki, brukarzy i pomocni-
ków. Umowa o pracę. Tel. 788 345
804

ZATRUDNIĘ osobę do prac bu-
dowlanych, zapewniam dojazd do
pracy. Tel: 602 330 364, Sulbiny,
e-mail: emilia.majsterek@wp.pl

ZATRUDNIĘ 6 osób do po-
mocy na Gryfowisku w dniach
1-2.09.2023 przy stanowiskach
gastronomicznych. Miejsce pracy
Puznów. Tel: 509 313 534

SPRZEDAWCA stolarki okiennej i
drzwiowej. Proponujemy: samodziel-
ne stanowisko, wysokie wynagrodze-
nie, szkolenia. Oczekujemy: doświad-
czenia na podobnym stanowisku,
znajomości branży. Tel: 607 751 919

ZAKŁAD krawiecki w Stefanowie
zatrudni szwaczkę. Tel. 502 124 196

USŁUGI

ZŁOTA RĄCZKA Artur - bieżące na-
prawy domowe, małe i duże remonty,
podłączanie urządzeń elektrycznych,
gazowych i sanitarnych, poddasza,
elewacje, glazura, terakota, instalacje
elektryczne i hydrauliczne, malowa-
nie agregatem, uprawnienia SEP. Tel.
501 038 391.

OFERUJĘ balustrady ze stali czarnej
malowane proszkowo lub natrysko-
wo. Wykonuję także konstrukcje scho-
dów metalowych, bramy wjazdowe
oraz wiele różnych konstrukcji meta-
lowych jak stoły i stoliki. Łaskarzew,
tel: 510 544 024

MYCIE dachów, mycie elewacji,
malowanie elewacji, mycie kostki,
usuwanie glonów, mchów, szybko,

Powiatowy Urząd Pracy w Rykach
w dniu 28.08.2023r. dysponuje
następującymi ofertami pracy:

- automatyk/elektromonter
- elektryk
- hafciarka
- kierowca samochodu
kat. B
- konserwator
- kursant/policjant
- malarz przemysłowy
- maszynista chłodzi
- mechanik maszyn
- mechanik pojazdów sa-
mochodowych
- monter systemów ruro-
ciągowych
- nauczyciel doradztwa
zawodowego
- nauczyciel geografii
- nauczyciel informatycz-
nych przedmiotów zawo-
dowych
- nauczyciel informatyki w
szkole średniej
- nauczyciel języka angi-
elskiego
- nauczyciel języka niemiec-
kiego
- nauczyciel matematyki
- nauczyciel przedmiotów
zawodowych w technikum
samochodowym
- nauczyciel przedmiotów
zawodowych w zawodzie
technik informatyk
- nauczyciel przedszkola
- nauczyciel psycholog
- nauczyciel religii
- nauczyciel techniki
- nauczyciel wiedzy o społe-
czeństwie

- nauczyciel zawodowych
przedmiotów kolejowych
- operator maszyn czysz-
czących
- palacz
- pedagog specjalny
- piekarz
- pomoc elektryka
- pomocniczy robotnik
budowlany/konserwator
urządzeń melioracyjnych
- pracownik biurowy
- pracownik fizyczny
- pracownik obsługi fermy
- pracownik obsługi sklepu
- pracownik przygotowują-
cy posiłki typu fast food
- pracownik restauracji
- pracownik utrzymania
czystości (sprzątaczką)
- psycholog
- psycholog szkolny
- ratownik medyczny
- robotnik budowlany
- spawacz
- spawacz gazowy – lu-
townik
- specjalista do spraw płat-
ności i rozliczeń
- sprzedawca
- sprzedawca w stacji paliw
- sprzedawca/pracownik
serwisu
- stylistka paznokci
- stylistka rzęs
- technik dentystyczny
- wulkanizator
- wychowawca w internacie
- zbrojarz

WIĘCEJ INFORMACJI MOŻNA UZYSKAĆ U POŚREDNIKÓW
PRACY LUB POD NUMEREM TELEFONU 81 865-33-46
LUB 81 865-33-48.

Firma 3N Solutions usługi specjalistyczne dla przemysłu i energetyki

Zatrudni:

Elektryków
Pomocników elektryka
Monterów
Operatorów czyszczenia przemysłowego
Malarzy
Pracowników fizycznych oraz budowlanych

Praca od zaraz

Skontaktuj się pod numerem:
+48 690 020 611
Aplikuj na: rekrutacja@3ns.com.pl

Odpowiadamy na wszystkie zgłoszenia

PRACA OD ZARAZ

3N SOLUTIONS

sprawnie, atrakcyjna cena, Tel. 665
177 320

OFERUJĘ usługi remontowo bu-
dowlane, malowanie, spachlowanie,
gładzie gipsowe, układanie paneli,
zabudowy g-k, doceplanie, mycie,
malowanie elewacji, pomoc w dobo-
rze materiałów, tel. 722 308 306

USŁUGI mini koparką : kopanie
funaamentów, niwelowanie terenu,
wykop opod przyłącza, przygotowa-
nie podłoża pod kostkę, do dyspozycji
łyżki: 20 cm, 40 cm, 100 cm, tel. 722
308 306

SPORZĄDZĘ świadectwo charak-

terystyki energetycznej budynku/
lokalu mieszkalnego. Tel: 502 911 656

OFERUJEMY: okna PCV, drzwi
zewnątrzne, bramy garażowe, drzwi
stalowe, rolety, plisy, moskitiery, pa-
rapety wew. i zew. Najwyższa jakość
w najniższej cenie. Garwolin, Ko-
ściuszki 48B, tel: 513 307 104

USUNĘŁY Ci się pliki nieumyślnie
lub po sformatowaniu dysku? Zapra-
szam do kontaktu odzyskam twoje
pliki. Odzyskam filmy, zdjęcia, muzykę
oraz dokumenty. Tel: 721 736 533

PROFESJONALNA pomoc w pi-
saniu wzorów prac: magisterskich,

DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW

SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE

tel. 502 053 214

licencjackich, dyplomowych, zali-
czeniowych, semestralnych. Do-
konuję poprawek według zaleceń
promotora. Prowadzę konsultacje
naukowe. Tel: 795 671 408, e-mail:
marta.jas84@gmail.com

SOLIDNE malowanie dachów,
wymiana orynnowania, malowa-
nie elewacji domków parterowych
i budynków gospodarczych, Tel:
518 746 036

CZYSZCZENIE działek, usługi
rębakiem, mulczowanie terenu,
tel. 663 953 782

KOSZENIE trawników traw wy-

SKUP AUT. KASACJA

Dobre ceny. Dojazd gratis

Gotówka od ręki

660 454 255

sokich, kompleksowa pielęgnację
zieleni alpinistyczna wycinkę drzew
ciecie rabanie i układanie drewna
na opał rębak do gałęzi mycie kostki
wszelkie prace porządkowe tel. 573
033 296

TOWARZYSKIE

SAMOTNY wdowiec pozna samot-
ną normalną kobietę w stosownym
wieku, ja 60+ tel. 666 381 521

Jakubowa Izba

Karczma Jakubowa Izba w Niwie Babickiej
(ok. 7 km od Ryk, ok. 35 km od Garwolina)
poszukuje do pracy osoby na stanowisko:

Kucharz / pomoc kucharza

Wymiar pracy – pełny etat
Typ umowy – umowa o pracę
Elastyczny czas pracy
Specjalne wymagania: książeczka sanepidowska
Wymagane doświadczenie: nie
Praca w weekendy

Oferujemy:

• pracę stałą, na pełny etat,
• atrakcyjne wynagrodzenie zawsze na czas,
• prywatny pakiet medyczny,
• obiad i nielimitowaną kawę,
• elastyczny grafik,
• realne możliwości awansu na wyższe stanowisko.

Oczekujemy:

• znajomości kuchni polskiej,
• dyspozycyjności w weekendy,
• chęci do pracy,
• doświadczenia (przy aplikowaniu na stanowisko kucharz).
Doświadczenie przy aplikowaniu na stanowisko pomoc kucharza
nie jest wymagane, choć oczywiście mile widziane.

Szczegółowe informacje udzielane są na miejscu
lub pod numerem telefonu: 507 102 541
Zgłoszenia wysyłać można także na adres: praca@jakubowaizba.pl

eprasa.pl ca4416fc9a

» PIŁKA NOŻNA - ORLĘTA NOWODWÓR

Najszybszy gol świata

Piłkarze z Nowodworu wygrali 3:2 na inaugurację B Klasy z Laskovią Baranów, a pierwszy gol dla Orla padł zaraz po rozpoczęciu gry

Rok temu, na inaugurację sezonu 2022/23 Laskovia pokonała Orlęta 2:0. W pierwszym meczu rundy wiosennej 2023 w Nowodworze był bezbramkowy remis. To teraz przyszedł czas na zwycięstwo Orląt i... tak się stało. A strzelanie goli w tym meczu zaczęło się bardzo szybko, bo już w pierwszej minucie. - *To chyba rekord świata, jeżeli chodzi o najszybciej strzeloną bramkę* - śmieje się Robert Piotrowski, trener Orląt. - *Właściwie zaraz po rozpoczęciu meczu Kamil Nowicki uderzył na bramkę Laskovii i... wpadło. Ja akurat włączyłem stoper i nagle słyszę okrzyk radości moich zawodników.* Niestety, jak szybko nowo-

dworzenie zdobyli gola, tak równie prędko pozwolili gospodarzom wyrównać. Już w trzeciej minucie Laskovia wykorzystując błąd defensywy Orląt strzeliła gola na 1:1. Jeszcze przed przerwą goście z Nowodworu ponownie objęli prowadzenie, a strzelcem gola był Hubert Nowicki. - *Młodszy z braci Nowickich miał kilka okazji do zdobycia gola i wreszcie jedną z nich wykorzystał* - opowiada trener Piotrowski. - *Generalnie mecz był bardzo nerwowy, taki rwany. My mieliśmy więcej klarownych sytuacji strzeleckich i dlatego wygraliśmy.* W drugiej połowie trzeciego gola strzelił Hubert Nowicki, a pod koniec spotkania gospodarze strzelili bramkę kontaktową, ale na szczęście dla Orląt, nie byli już w stanie wyrównać. W następnej kolejce nowodworzanie ponownie zagrają na wyjeździe. Tym razem w Bochofnicy zmierzą się z rezerwami A-klasowych

Orłów Kazimierz. - *Jak ten mecz będzie wyglądał, to zależy od składu, jakim będziemy dysponować* - mówi Robert Piotrowski. - *Niestety, w tym spotkaniu jeszcze nie będę mógł skorzystać z Kamila Woj-*

tasia, naszego kapitana, który podkreślił staw skokowy. Jeżeli będzie w miarę optymalny skład, to z Orlami II będziemy walczyć o zwycięstwo.

Adam W. Faluszczyk

WYNIKI 1 KOLEJKI		TABELA			
Sobieszyn, 27 sierpnia		1. Uniszowice	1	3	8-1
Laskovia Baranów 2 (1)		2. Stacja	1	3	4-0
Orlęta Nowodwór 3 (2)		Stal II	1	3	4-0
Gole: 0:1 (1') - Kamil Nowicki, 1:1 (3') - Mich, 1:2 (39') - Hubert Nowicki, 1:3 (65') - Hubert Nowicki, 2:3 (85') - Zarychta		4. Wawel	1	3	2-0
Orlęta: Wardal - Bakoń, Ł. Wojtaś, A. Beczek, D. Królik, J. Kryczka, Gruza, A. Pikuła, Kozak, H. Nowicki, K. Nowicki (67. Wawer). Trener: Robert Piotrowski		5. Orlęta	1	3	3-2
POZOSTAŁE WYNIKI		6. Poraj	1	3	2-1
Stal II - Orlęta II	4:0	7. Laskovia	1	0	2-3
Poraj - Michów	2:1	8. Michów	1	0	1-2
Elżbieta - Stacja	0:4	9. Pogoń	1	0	0-2
Dąbrowiak - Uniszowice	1:8	10. Elżbieta	1	0	0-4
Pogoń - Wawel	0:2	Orlęta II	1	0	0-4
		12. Dąbrowiak	1	0	1-8
		NASTĘPNE MECZE			
		3 września (niedziela)			
		Orlęta II Kazimierz - Orlęta Nowodwór (11:00; mecz w Bochofnicy), KS Uniszowice - Laskovia Baranów, Stacja Nałęczów - Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska, GLKS Michów - LKS Elżbieta, Pogoń Trzebiecza - Poraj Kraczevice, Stal II Poniatoła - Wawel Wąwolnica			

Rozmowa z Robertem Piotrowskim, trenem Orląt Nowodwór

Powalczyć o miejsce w czołówce

Sezon 2023/24 rozpoczęliśmy od wygranej z Laskovią Baranów, która w poprzednim sezonie długo walczyła o awans do A klasy. To znaczy, że w bieżących rozgrywkach chcecie się włączyć do gry o pierwsze miejsce? Zawsze gramy o zwycięstwo, dlatego też cieszy nas wygrana z Baranowem. Jednak myślę, że to za wcześnie, żeby składać deklaracje, że będziemy walczyć o awans. Po trzech, czterech kolejkach powinna się ukształtować sytuacja w tabeli. W poprzednim sezonie zajęliśmy 6 miejsce. Uważam, że teraz jesteśmy w stanie powalczyć o miejsce w pierwszej trójce. Jak to będzie wyglądało, to w dużej mierze zależy od tego, kim będziemy dysponować podczas meczów o punkty.



będę dysponował i w jakim składzie wyjdziemy na mecz będzie zależało od tego, czy akurat moi zawodnicy będą mieli wolne w pracy, czy może właśnie obowiązki służbowe uniemożliwią im grę. Dlatego może przydałoby się kilku nowych zawodników, którzy poszerzyliby naszą kadrę. Niestety, jak ktoś wypadnie z kadry, to zaczynamy mieć problem. Tak jak w tym meczu

z Laskovią, gdzie na ławce miałem trzech zawodników, z czego dwóch juniorów. W okresie przygotowawczym zagrałicie kilka sparingów. Czy jesteście z nich zadowoleni? Czy w ogóle jako trener macz satysfakcję z okresu przygotowawczego? Jeżeli chodzi o okres przygotowawczy, to mam mieszane

uczucia. Początek był dobry, bo była niezła frekwencja na zajęciach. Niestety, w miarę upływu czasu trochę to słabło. Jak mówiłem wcześniej jest to przede wszystkim związane z obowiązkami służbowymi, czy rodzinnymi zawodników. Jeżeli chodzi o mecze kontrolne, to traktuję to jako dodatkową, mocniejszą jednostkę treningową. Wartością sparingów jest też to, że zawodnikom łatwiej się zmobilizować i przyjść na mecz, niż na trening. Wynik tych spotkań jest sprawą drugorzewną, bo najważniejsze, to sprawdzić formę chłopaków i ewentualnie poćwiczyć w warunkach meczowych jakieś założenia taktyczne. Choć z tym ostatnim, ze względu na to, że różnie z tym składem bywa, też nie zawsze dobrze wychodzi. Jeszcze raz powtórzę, że naszym celem w tym sezonie będzie dobra zabawa i to żeby sprawić radość naszą grą kibicom, ale i samym sobie. Każde miejsce powyżej szóstego, czyli jeżeli będzie lepiej niż w poprzednim sezonie będzie naszym sukcesem.

Rozmawiał: Adam W. Faluszczyk

» TENIS STOŁOWY

Grand Prix Dębina i Pingpongowe Czwartki

Już od najbliższej soboty Dęblin zacznie żyć tenisem stołowym. W sali Liceum Ogólnokształcącego po raz pierwszy zostaną rozegrane zawody z cyklu Grand Prix Dębina

Dotychczas Miasto Orląt sympatykom tenisa stołowego kojarzyło się z Lobem Dęblin, klubem występującym do niedawna w II lidze męskiej oraz z Pingpongowymi Czwartkami. Teraz działacze tenisa stołowego wprowadzają nowy turniej - Grand Prix Dębina. - *Mieliśmy wiele sygnałów od zawodników z innych miast, że chętnie by przyjechali na nasze zawody, ale w środku tygodnia jest to trudne* - mówi Michał Bartoszek, organizator turniejów pingpongowych w Dęblinie. - *Dlatego też postanowiliśmy spróbować z turniejami rozgrywanymi w soboty. Grand Prix Dębina odbywać się będzie w pierwszą i trzecią sobotę każdego miesiąca. Liczymy, że będą się cieszyły one dużym zainteresowaniem.* Pierwszy turniej z cyklu GP Dębina odbędzie się już w najbliższy weekend - 2 września. Początek zawodów o godzinie 10:00. Wprowadzenie do kalendarza turniejów GP nie oznacza, że organizatorzy rezygnują z Pingpongo-

wych Czwartków. - *Te turnieje cieszyły się dużym zainteresowaniem, więc nadal będziemy je kontynuować* - zapowiada Michał Bartoszek. - *Zapraszamy wszystkich chętnych w każdy czwartek do sali dęblińskiego „Ogólniaka”. Początek zawodów, jak zwykle od godziny 18:00.* Patronat medialny nad tenisowymi turniejami w Dęblinie sprawuje Twój Głos oraz portal TuDęblin.pl. Tam będzie można przeczytać więcej informacji o tych zawodach oraz podawać będziemy wyniki rozgrywek.

(awf)

I GRAND PRIX DĘBLINA W TENISIE STOŁOWYM	
Miejsce: sala LO Dęblin	
Termin: 2 września (sobota)	
Godzina: 10:00	
Kategorie: Kobiety, Dzieci i młodzież do 18 lat, 19-39, 40-55, 56-70, powyżej 70 lat, diabetycy, osoby niepełnosprawne, kategoria Open	
Wpisowe: dorośli (30 zł), dzieci i młodzież (10 zł)	
I PINGPONGOWY CZWARTEK	
Miejsce: sala LO Dęblin	
Termin: 7 września (czwartek)	
Godzina: 10:00	
Kategorie: Kobiety, Dzieci i młodzież do 18 lat, 19-39, 40-55, 56-70, powyżej 70 lat, diabetycy, osoby niepełnosprawne, kategoria Open	
Wpisowe: dorośli (15 zł), dzieci i młodzież (bezpłatnie)	

Orlęta Nowodwór - jesień 2023

Bramkarze: Paweł Całka (37), Adrian Wardal (23)		Gole: Kamil Nowicki 2, Hubert Nowicki 2, Marcin Gruza 1, Kamil Wojtaś 1	
Obrońcy: Mateusz Ambroziak (20), Przemysław Bakoń (23), Dawid Chmielewski (16), Jarosław Grążka (30), Paweł Gregorczyk (23), Eryk Kawka (31), Kamil Wojtaś (33), Łukasz Wojtaś (39), Mateusz Wojtaś (26), Jakub Woźniak (26)		Nowodwór, 6 sierpnia	
Pomocnicy: Arkadiusz Beczek (17), Gabriel Drożdżyk (18), Marcin Gruza (32), Paweł Kędziński (18), Piotr Kędziński (18), Damian Kozak (27), Daniel Królik (24), Jakub Kryczka (16), Mateusz Mateńka (22), Krystian Pikuła (22), Damian Stachurski (23), Arkadiusz Wąsik (41), Krzysztof Wiśniewski (29)		I runda Pucharu Polski	
Napastnicy: Hubert Nowicki (22), Kamil Nowicki (32), Kamil Wawer (28)		Orlęta Nowodwór 4	
Trener: Robert Piotrowski		Roztoczanie Chrzanów 1	
SPARINGI		Gole: Daniel Królik 2, Hubert Nowicki 1, Damian Kozak 1.	
Krzywda, 23 lipca		Nowodwór, 20 sierpnia	
Unia Krzywda 5		Orlęta Nowodwór 4	
Orlęta Nowodwór 1		Ar Tig Huta Dąbrowa 1	
Gol dla Orląt: Marcin Gruza		MECZE LIGOWE	
Zajezerze, 30 lipca		27 sierpnia: Laskovia - Orlęta2:3	
WKS Zajezerze 4		3 września (11:00): Orlęta Kazimierz - Orlęta	
Orlęta Nowodwór 6		10 września (11:00): Orlęta - KS Uniszowice	
		17 września (15:00): Stacja Nałęczów - Orlęta	
		24 września: Orlęta - GLKS Michów	
		1 października (11:00): Pogoń Trzebiecza - Orlęta	
		8 października: Orlęta - Stal II Poniatoła	
		15 października: Orlęta - Wawel Wąwolnica	
		22 października: Orlęta - Poraj Kraczevice	
		29 października (11:00): GLKS Elżbieta - Orlęta	
		5 listopada: Orlęta - Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska	

» PIŁKA NOŻNA - A KLASA (II GRUPA)

Festiwale strzeleckie w Wilkowie i Janowcu

Aż 17 goli zobaczyli kibice na boiskach w Janowcu i Wilkowie - Serokomla Janowiec 8:1 rozbiła u siebie beniaminka A Klasy z Leokadiowa. Udany wyjazd do Wilkowa zaliczył Powiślak Końskowola, który pokonał rywali 1:7

W rozgrywkach A Klasy powinien występować zespół Powiślaka II, ale że z IV ligi został wycofany pierwszy zespół z Końskowoli, to dodatek „II” stracił rację bytu. A losy meczu w Wilkowie rozstrzygnęły się już w pierwszej połowie. Powiślak prowadził wówczas 3:1. Po zmianie stron goście dorzucili jeszcze cztery trafienia jedynie potwierdzając swoją dominację. Frycowe płaci Leokadiów. Zespół, który przez kilka lat walczył o awans do A Klasy teraz, kiedy już ten cel osiągnął, to po dwóch porażkach zajmuje ostatnie miejsce w ligowej tabeli. Do przerwy

beniaminek przegrywał tylko 0:2 i nic nie zapowiadało pogromu. W 50 minucie piłkarze z Leokadiowa zdobyli nawet gola, który dawał nadzieję na korzystny wynik. Jednak później skapitulowali sześciokrotnie. Co ciekawe, to w najbliższej kolejce najbardziej bramkostrzelne zespoły II grupy A Klasy zagrają ze sobą. Powiślak Końskowola podejmować będzie Serokomłę Janowiec i przekonamy się, czy te strzeleckie popisy zawodników obu drużyn to jednorazowy wyskok, czy może zapowiedź kolejnego festiwalu bramkowego. Po dwóch kolejkach jedynym zespołem bez straty punktów jest Garbarnia Kurów i ona zajmuje pierwsze miejsce w tabeli II grupy A Klasy. Powiślak Końskowola, Amator Leopoldów/Rososz, Bogucin i Żyrzyniak to też zespoły bez porażki, ale te ekipy straciły punkty w meczach remisowych.

9. Wilki	2	3	4-9
10. Serokomla	2	3	8-3
11. Draco	2	3	7-6
12. Wodniak	2	0	1-3
13. Zawisza	2	0	4-8
14. Leokadiów	2	0	3-11

NASTĘPNE MECZE

2 września (sobota)

BKS Bogucin - Mazowsze Stężyca (17:00), Powiślak Końskowola - Serokomla Janowiec, KS Góra Puławska - Wilki Wilków, Garbarnia Kurów - Draco Kowala 3 września (niedziela) Amator Leopoldów/Rososz - Wodniak Piotrawin/Łaziska (15:00), GSKS Leokadiów - Orły Kazimierz, Zawisza Garbów - Żyrzyniak

TABELA			
1. Garbarnia	2	6	4-1
2. Powiślak	2	4	7-1
3. Amator	2	4	3-2
4. Bogucin	2	4	2-1
5. Żyrzyniak	2	4	1-0
6. Góra Puławska	2	3	4-3
7. Orły	2	3	3-2
8. Mazowsze	2	3	3-4

» PIŁKA NOŻNA - AMATOR LEOPOLDÓW/ROSOSZ I MAZOWSZE STĘŻYCA

Dzień Mateusza Jakubca i wygrana Amatora

Już w 3 minucie Amator stracił gola w meczu z Orłami Kazimierz. Później mecz należał do drużyny Wojciecha Kryczki, która wygrała 2:1 po golach Mateusza Jakubca

Nie ważne jak zaczęli, ważne że wygrali. Sezon 2023/24 Amator zaczął od remisu z Bogucinem 1:1. Było to pewną niespodzianką i dlatego w meczu z Orłami dla podopiecznych Wojciecha Kryczki liczyło się tylko zwycięstwo. Niestety, mecz w Bochotnicy rozpoczął się fatalnie dla Amatora. Po serii błędów i nieporozumień piłka kopnięta przez zawodnika gospodarzy ugrzęzła w siatce bramki bronionej przez Piotra Warownego. Ale później Orły za sprawą dobrej gry Amatora już nie polatały. Inicjatywę przejęli goście, którzy jeszcze przed przerwą prowadzili 2:1. Pomimo wielu sytuacji wynik do końca spotkania nie uległ zmianie i trzy punkty pojechały do Leopoldowa i Rososzy. - Na początku meczu zawiodła koncentracja - mówi Wojciech Kryczka, trener Amatora. - Stąd ten stracony gol. Później mieliśmy inicjatywę. Indywidualną akcją zakończoną golem popisał się Mateusz Jakubiec, i był remis. Kilkanaście minut później „Mati” zdobył drugiego gola po rzucie karnym podyktowanym za faul na Andrzeju Kupcu. Muszę przyznać, że Mateusz zagrał dobry mecz i był naszym wyróżniającym



Mateusz Jakubiec jest jednym z głównych egzekutorów rzutów karnych w Amatorze Leopoldów/Rososz

się zawodnikiem. W drugiej połowie mieliśmy sytuacje, ale nie wykorzystaliśmy ich. Orły były groźne po stałych fragmentach gry. Ich gra była bardzo podobna do tej, z jaką spotkaliśmy się przed tygodniem w Bogucinie. Stali nisko w obronie i liczyli na kontry. Cieszymy się z wygranej, ale powoli przygotowujemy się już do kolejnego meczu z Wodniakiem Piotrawin/Łaziska. Starcie z Wodniakiem będzie pierwszym meczem na boisku w Rososzy w sezonie 2023/24. Goście nie zdobyli jeszcze punktu w tym sezonie. Jeden zdobyty i trzy stracone gole nie świadczą dobrze o ich formie. Faworytem w tym meczu będzie Amator, który ma zamiar odnieść wysokie zwycięstwo przed własną, żywiołowo dopingującą publicznością.

GDYBY WYKORZYSTALI SYTUACJE

Pierwotnie mecz Mazowsza Stężyca z Garbarnią Kurów miał odbyć się w Stężycy. Jednak z powodu przedłużających się prac modernizacyjnych na stadionie Henryka

Bochotnica, 27 sierpnia		
Orły Kazimierz	1	(1)
Amator L/R	2	(2)
Gole: 0:1 (3'), 1:1 (21') - Mateusz Jakubiec, 1:2 (31') - Mateusz Jakubiec		
Amator: Warowny - R. Imas, M. Imas, Pieńkosz, Kalbarczyk, Mazurek, Wałachowski (70. Majchrzak), Płusa (55.Sz. Beczek, 85.Stonio), Jakubiec, Nakoneczny, Kupiec (75. P. Polak). Trener: Wojciech Kryczka		

Frąckiewiczza, został przeniesiony do Kurowa. Jednak gospodarzem było Mazowsze. - Kurowianie wykorzystali nasze błędy i wygrali - mówi Mariusz Utnicki, kierownik drużyny Mazowsza. - Nasza gra nie była taka zła. Zawodnicy przegrali dwukrotnie pojedynki sam na sam z bramkarzem Kurowa. Ponadto w końcówce meczu mieliśmy jeszcze dwie dogodne sytuacje na doprowadzenie do remisu. Szkoda, że to się nie udało. Kolejnym rywalem podopiecznych Marcina Gajdzińskiego będzie Bogucin. Wydaje się, że o nieudanym poprzednim sezonie w Bogucinie już zapomniano. Po dwóch kolejkach BKS ma już 4 punkty na koncie. O tym, że na Suchym Stawie w Bogucinie gra się ciężko przekonał się Amator remisując tam 1:1. Mazowszu jednak ten przeciwnik „leży”. Dlatego stać ich na zwycięstwo, bo ostatnie dwa mecze z tym rywalem wygrali 5:2 i 3:1.

Mariusz Nastalski

Kurów, 27 sierpnia		
Garbarnia Kurów	2	(1)
Mazowsze Stężyca	0	(0)
Gole: 1:0 (25') - Bilski, 2:0 (53') - Głowacki		
Mazowsze: G. Grzebalski - Bieroła (70. Maślanek), Bednarczyk, Klimek (45. Chłasciak), M. Marczak, P. Markowski, Moczulski (55. Zimny), Mika (45. Skóra), Utnicki, Tomaszewski, R. Zajęc. Trener: Marcin Gajdziński		

Spartakus trenuje i walczy w Nowej Dąbi

Z inicjatywy Jakuba Polaka w Nowej Dąbi powstało Nieformalne Stowarzyszenie Sportów Walki Spartakus Fight Club. Polak wyposażył i bezpłatnie udostępnia salę do ćwiczeń wszystkim chętnym

- W wyniku naszej pasji powstało miejsce, w którym można aktywnie spędzić czas - mówi Jakub Polak. - Salę do ćwiczeń zrobiłem w pomieszczeniu po starym magazynie, który od lat był nieużywany. Nie spodziewałem się, że zro-

bienie takiego miejsca w mojej wsi wzbudzi takie zainteresowanie. Nie mam na myśli tylko miejsca, ale także chętnych do trenowania. Nie ukrywam, że spodziewałem się wizyt moich znajomych. Jednak dostałem bardzo dużo wiadomości oraz pytań o możliwość trenowania. Jeżeli czas mi na to pozwoli, to z przyjemnością będę spełniał się również w roli trenera. Chętnie będę dzielił się wiedzą, którą posiadam. Jednak ciągle jestem czynnym zawodnikiem i mam w planach dużo startów na arenie sportowej. Dalej chciałbym się uczyć i zdobywać doświadczenie, aby w przyszłości móc jeszcze lepiej przekazywać tę wiedzę

innym. Za korzystanie z sali nie biorę żadnych pieniędzy. Co do wyboru nazwy klubu, to nie zastanawiałem się długo. Jestem miłośnikiem historii starożytnej. Postać Spartakusa, który był niewolnikiem, gladiatorem i przywódcą powstania niewolników była mi znana. Jest symbolem walki, odwagi i wolności. Opisany jako jeden z najwaleczniejszych bohaterów w historii świata. Uznałem, że idealnie wpasowuje się do nazwy mojego klubu sportów walki, który ma kształtować nas nie tylko fizycznie, ale także umysłowo. Uczyć honoru, szlachetności i innych zalet.

Mariusz Nastalski



Pierwsi nieformalni zawodnicy Spartakus Fight Club Nowa Dąbia. Od lewej: Arkadiusz Warowny, Łukasz Boryń, Maciej Majkrzak, Łukasz Kuchnio, Przemysław Kozłowski, Jakub Polak, Łukasz Prządka, Maciej Prządka

» PIŁKA NOŻNA - CZARNI DĘBLIN I RUCH RYKI

Wyjazdowe wygrane Czarnych i Ruchu

Czarni Dęblin wygrali 1:0 z Orionem Niedzwica i było to pierwsze zwycięstwo dęblinian w sezonie 2023/24. Również Ruch Ryki przywiózł komplet punktów z wyjazdu do Piotrowic wygrywając 4:2 z POM-em Iskra

Mecz w Piotrowicach zaczął się dla Ruchu Ryki niefortunnie, bo podopieczni trenera Sebastiana Kozdroja już w 2 minucie stracili gola. - *To był dla nas szok, ale szybko się otrząsnęliśmy i przejęliśmy inicjatywę* - relacjonuje trener Kozdrój. - *Już kilka minut później mieliśmy rzut karny, ale niestety nie wykorzystaliśmy tej sytuacji. Na szczęście w 18 minucie nasz czołowy napastnik, czyli Bartek Bułhak przymierzył z około 25 metrów i wyrównał stan meczu. W pierwszej połowie mieliśmy jeszcze kilka znakomitych okazji do objęcia prowadzenia, ale nie udało się zdobyć gola. Po raz drugi nie wykorzystaliśmy „jedenastki”. To nie był dobry dzień na rzuty karne. Na szczęście w drugiej połowie piłkarze Ruchu znaleźli*

sposób, żeby w końcu wbijać piłkę do bramki gospodarzy. Dwukrotnie zrobił to Bartłomiej Bułhak, a czwarte trafienie w tym meczu dla Ruchu zanotował Mikołaj Głodek. - *Tak naprawdę, to mieliśmy jeszcze więcej sytuacji bramkowych, ale cieszymy się z trzech punktów, które przywieźliśmy z tego wyjazdu* - ocenia Sebastian Kozdrój. W sobotę w Rykach Ruch miał podejmować Tura Milejów. Jednak ze względu na to, że tego dnia na stadionie miejskim odbywać się będą Dni Ryk, nastąpiła zamiana gospodarza i ryczanie pojadą do Milejowa. Tur ostatni mecz przegrał aż 0:9 z Wisłą II Puławy. Mimo to trener Kozdrój przestrzega przed lekceważeniem tego przeciwnika. Ruch jedzie po 3 punkty, ale do rywala podchodzi z szacunkiem.

PIERWSZE ZWYCIĘSTWO
Po dwóch porażkach na własnym stadionie Czarni Dęblin pojechali do Niedzwicy szukać pierwszych punktów w „okręgówce”. I ten wyjazd okazał się udany, bo po голу Artura Szlendaka dęblinianie wygrali 1:0 z Orionem. - *Początek, to duża przewaga*

gospodarzy, którzy mieli kilka okazji do zdobycia gola - mówi Kamil Krypski, prezes Czarnych Dęblin. - *Na szczęście my mieliśmy w bramce Andrzeja Goneta, który moim zdaniem był zawodnikiem tego meczu. Wybronił nam kilka, a może nawet kilkanaście groźnych strzałów. Zresztą w samej końcówce meczu obronił rzut karny. Kluczowa dla wyniku meczu akcja miała miejsce w 53 minucie. Czarni wykonywali rzut różny, a w zamieszaniu podbramkowym najwięcej przytomności wykazał Artur Szlendak, który strzałem z około 16 metrów umieścił piłkę w siatce. Więcej goli*

w tym meczu nie było, więc piłkarze z Miasta Orląt mogli się cieszyć z trzech punktów. W sobotę dęblinianie podejmować będą sąsiada zza mie-dzy, a konkretnie zza Wieprza, czyli Hetmana Gołąb. W poprzednim sezonie obie drużyny grały w II grupie A Klasy. W Dęblinie był bezbramkowy remis, a w Gołębiu wygrał Hetman 2:1. Jak na razie ekipa z Gołębia ma komplet punktów, ale dęblinianie po wygranej w Niedzwicy będą chcieli pójść za ciosem i wykorzystać atut własnego boiska i pokonać rywala.

Adam W. Faluszczak

Piotrowice, 26 sierpnia		
POM Iskra Piotr.	2	(1)
Ruch Ryki	4	(1)
Gole: 1:0 (2') - Drozd, 1:1 (18') - Bartłomiej Bułhak, 1:2 (61') - B. Bułhak, 1:3 (70') - B. Bułhak, 1:4 (77') - Mikołaj Głodek, 2: 4 (90'+2') - Gonczarenko Ruch: Kałaska - Gąska, Nastalski, Kuchnio, Bartosz Woźniak (65. Koźlak), Błażej Woźniak (75. Bukowski), Gałgżka (80. S. Jawoszek), Słomka (60. M. Głodek), Bułhak (88. Sz. Wasilewski), F. Kryczka. Trener: Sebastian Kozdrój		

Niedzwica, 26 sierpnia		
Orion Niedzwica	0	(0)
Czarni Dęblin	1	(1)
Gol: 0:1 (43') - Artur Szlendak Czarni: Gonet - Szlendak (75. Kowalczyk), M. Jawoszek, Zagózdżon, Pielak, Zabiegałowski, Lisowski, Olender, Osojca (70. Zdunek), I. Świątek (90. Końka), Surmacz (85. Kępka). Trener: Cezary Adamski		

» PIŁKA NOŻNA - KLASA OKRĘGOWA

Trójka liderów bez strat

Wisła II Puławy, Sygnał Lublin i Hetman Gołąb wygrały wszystkie swoje mecze i przewodzą w tabeli Klasy Okręgowej

Dwie pierwsze drużyny już w poprzednim sezonie należały do czołówki Klasy Okręgowej (Wisła II skończyła rywalizację na 4 miejscu, a Sygnał był 6), a Hetman to beniaminek „okręgówki”, który do tej klasy awansował po barażach. Nieco zaskaku-

je ostatnie miejsce i zerowy dorobek punktowy Oriona Niedzwica, który poprzednie rozgrywki zakończył na 5 pozycji. Ale w przerwie letniej mówiło się nawet, że drużyna z Niedzwicy może być wycofana z rozgrywek, więc sam fakt, że Orion przystąpił do rywalizacji jest pozytywną informacją. W poprzednim sezonie, tuż przed rozpoczęciem rozgrywek wycofała się Piaskovia, która teraz zaczyna grę od... B Klasy.

(awf)

14. Tur	3	3	3-13
15. Unia	3	0	4-11
16. Orion	3	0	2-9

WYNIKI 3 KOLEJKI

26-27 sierpnia

POM Iskra - Ruch	2:4
Orion - Czarni	0:1
Hetman - Stróża	3:2
Sokół - Trawena	3:1
Sygnał - Polesie	3:0
Stal II - Cisy-Tarasola	5:3
Unia - Avia II	1:6
Wisła II - Tur	9:0

TABELA

1. Wisła II	3	9	13-2
2. Sygnał	3	9	8-2
3. Hetman	3	9	8-2
5. Avia II	3	6	12-5
4. Ruch	3	6	6-4
6. POM Iskra	3	6	6-4
7.Cisy-Tarasola	3	4	9-7
8. Sokół	3	4	5-6
9. Polesie	3	4	3-4
10. Czarni	3	3	1-2
11. Stróża	3	3	6-8
12. Trawena	3	3	6-9
Stal II	3	3	6-9

NASTĘPNE MECZE

2 września (sobota)

Tur Milejów - Ruch Ryki (11:00), Czarni Dęblin - Hetman Gołąb (17:00), Polesie Kock - Unia Bełżyce, LKS Stróża - Stal II Kraśnik

3 września (niedziela)

Avia II Świdnik - Wisła II Puławy, Trawena Trawniki - Sygnał Lublin, Cisy-Tarasola Nałęczów - Sokół Konopnica, POM Iskra Piotrowice - Orion Niedzwica

» WYCISKANIE SZTANGI LEŻĄC - MISTRZOSTWA EUROPY DO LAT 23

Filip Lewczyk z brązem Mistrzostw Europy

Filip Lewczyk, zawodnik Tura Ryki zajął trzecie miejsce w kategorii powyżej 120 kilogramów podczas zawodów we francuskiej miejscowości Merignac

Pod koniec maja rycki siłacz został Mistrzem Świata do lat 23 podczas zawodów w Republice Południowej Afryki. Teraz Filip Lewczyk jechał do Francji z myślą walki o złoto Mistrzostw Europy. Żeby znaleźć się we francuskiej miejscowości Merignac zawodnik Tura Ryki musiał uezierać odpowiednie fundusze. - *Niestety, w naszej dyscyplinie trzeba samemu zdobywać środki finansowe na wyjazdy* - mówi Filip Lewczyk. - *Mój wyjazd do Francji był możliwy*



Filip Lewczyk (Tur Ryki) podczas Mistrzostw Europy do lat 23 zdobył brązowy medal indywidualnie oraz złoty drużynowo

dzięki wsparciu sponsorów oraz ludzi, którzy wpłacali pieniądze na zbiórkę, którą zorganizowałem w Internecie. Dziękuję im wszystkim, bo dzięki temu mogłem pojechać na te zawody.

LEWA RĘKA „NIE NADAŻYŁA”

Po dwóch próbach zawodnik Tura miał już zapewniony medal brązowy. - *W ostatniej próbie mogłem albo wziąć nieco mniejszy*

ciężar i zdobyć „srebro”, albo zadysponować więcej i powalczyć o „złoto” - relacjonuje Filip Lewczyk. - *Zaryzykowałem i zdecydowałem, że walczę o pełną pulę. Niestety, podczas tych zawodów przypomniła o sobie moja „stara” kontuzja w lewej ręce i kiedy prawa ręka poszła do góry, to lewa „nie nadążyła” za nią i próba nie została mi zaliczona. Szkoda, bo tym samym zostałem „tylko” z medalem brązowym. Do Francji pojechałem z Kamilem Jankowskim z naszego klubu, który służył mi pomocą i był wsparciem podczas tej wyprawy. Wyjazd wspominam bardzo dobrze, bo poza wrażeniami sportowymi w pamięci pozostają wspomnienia z pięknego rejonu Francji, jakim są okolice słynnego Berdeaux.*

(awf)

» BIEGI - BIEG PAMIĘCI ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH „TROPEM WILCZYM”

„Tropem Wilczym” w Dęblinie

Na trzech dystansach rywalizować będą biegacze w jedenastej edycji biegu „Tropem Wilczym” w Dęblinie - na 200 m, 2.250 m i 4.500 m

Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych w całej Polsce (między innymi w Zalesiu koło Ryk, czy w Sobieszynie) tradycyjnie odbywa się na początku marca. W Dęblinie ten bieg przeniesiony jest na początek września, kiedy odbywają się uroczystości święta 15 Pułku Piechoty „Wilków”. W tym roku organizatorzy przygotowali 200 pakietów startowych, a zapisy przyjmowane są pod numerem telefonu: 81 883 15 66, w godzinach pracy Urzędu Miasta w Dęblinie (7:30-15:30). Impreza odbędzie się na terenie

Twierdzy Dęblin (Brama Lubelska). Pakiety startowe można będzie odbierać już od godziny 10:00. Rywalizacja odbywać się będzie na trzech dystansach - 200 m (dla dzieci) 2.250 m i 4.500 m. Przed rokiem główny Bieg Wilków wygrał Marcin Głodek z Mazowsza Stężyca.

PROGRAM
10:00-13:45 - odbiór pakietów startowych (namiot z napisem „Miasto Dęblin”);
14:00 - start do Biegu Wilczków (200 m, bieg dla dzieci);
14:20 - start do Biegu 1963 (ok. 2.250 m) i Biegu Wilków (ok. 4.500 m).

Miejsce: Twierdza Dęblin (Brama Lubelska, od ul. Podchorążych)

(awf)

